

No 283.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Ambrożego. Niedz. Niep. Pocz. M. Pon. św. Waleryj P. Wt. NMP. Loretańskiej. Śr. św. Damazego P. Czw. św. Aleksandra M. Piąt. św. Łucy P. M.

Wschód słońca godz. 7 m. 56 Zachód słońca godz. 3 m. 46 Długość dnia godz. 7 m. 50 Ubytek słońca godz. 8 m. 54

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. — Półrocznie „ 3 „ — Kwartalnie „ 1 „ 50 Miesięczn. „ „ 50 Odnoszenie 10 k. m. Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40 Półrocznie „ 5 „ 70 Zagranicą: Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 7 grudnia 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenia 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Teatr „SCALA”

Telef. № 15-04. Cegielniana 18.

Nadzwyczajny program 10 pierwszorzędnych atrakcji 10

Ceny zmniejszone Ceny zmniejszone.

Sensacyal Kwartet włóczków syberyjskich z katongi z najnowszym repertuarem i dekoracjami

Elley van der Wett Etóile amercain. Ive Berry: Najlepszy amer. skoczek wykonujący swój znakomity skok śmiertelny.

Amy Miles-Linke: The Nigger Girl.

W sobotę i w niedzielę 2 przedstawienia: o godz. 5 1/2 i o godz. 8 1/2, wieczór.

Od g. 11 w nocy w CHAT-NOIR

Artystyczny wieczór śmiechu,

NOWE DEBIUTY Dyrekcya.

Kasa czynna od 11—2 po południu i od 5-jej wieczór.

Chat-Noir przy teatrze „SCALA”

Cegielniana 18. Tel. 15-04

Od godz. 11-jej wiecz.

Artystyczne wieczory śmiechu.

Entrée 50 kop.

PASSEPARTOUT prócz prasowych nie ważac.

Tylko krótki czas! ... Gościnne występy. ... Tylko krótki czas!

znany w Rosyi Chór cygański

pod kierunkiem Aleksandra Mikołajewicza

SZYBKO I WYDARNO

Nowe debiuty I-rzędnych sił artystycz.

pod kierunkiem pana

FIALA z Kabaretu „Imperial”

w Wrocławiu. Uprasza się o zamawianie stolików przy kasie lub telefonicznie.

Teatr Popularny

Dziś wiecz. o 8, 15 Jutro w niedzielę przy ul. Konstantynowskiej 16. po południu o 3-jej

„Koniec Sodomy”

w 5-ciu aktach

„Jeniec Napoleona” sztuka wiecz. „Koniec Sodomy” w 5 akt.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczajska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2, w południe i 7 1/2—8 1/2, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2, po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym

poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-93. 420r

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

Asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych i chorób skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-jej

Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”—„914”.

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerw, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2809

Księgarnia p. Matozaka, Przejazd 24,

poleca między innymi niezmiernie zajmującą książkę p. t.

„Pamiętnik Pokrzywdzonej córki”

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie Klijentki, że przy pracowni sukien i okryć damskich otworzyłam

Sklep Galanterii damskiej i męskiej

Z poważaniem

Wł. Janiszewska

ulica Przejazd № 16

vis à vis placu „Cyklistów”.

DUCH WOJNY,

Cóż znaczy ten okropny instykt w sercu ludzkim, który nawet w chwilach największego spokoju jest jedynie uspiętym, a nigdy zamartwym. Instykt to dziki, który napętlia rozkoszą i weselem tysiące ofiar, idących na śmierć, który niewiastom dodaje takiej odwagi i siły, iż te wewnętrzna, niemal czarodziejską gnane mocą, naglą mężów, synów, braci, aby wystąpili zbrojnie nie zwlekali z dniem walki, ale pełni męstwa,

owiani wiarą i nadzieją szli w bój.

Jakimże zaś jest duch wojny, który w XX wieku, wieku kultury i cywilizacji, siwarza nagle z Europy jeden wielki obóz i grozi starciem pięciu narodów, aby je zalać jedną silną falą krwi i łez?

Poeci naszego stulecia (kazali masom swym śpiewać na cześć pokoju, filozofowie, dzisiejsi starali się udowodnić społeczeństwu mieszczańskiemu niedorzeczność wojny, która nie daje nagrody nawet zwycięzcom. Sądy rozjemcze zostały z całą starannością urządzone, aby wszelkie spory między ludźmi rozstrzygali sędziowie, których władza nie jest wypływem siły brutalnej. Przeciwnie zaczęto też zaliczać wojnę do staromodnego barbarzyństwa, które nie powinno być dłużej tolerowane przez społeczeństwo demokratyczne, dążące coraz szybciej i natarczywiej do nowych ideałów życia. A o czymże się dziś przekonujemy?

Pokojowe śpiewy poetów, wyszydzone przez lud, mieszczaństwo, szlachtę i wielkich panów, sądy wojenne, zgruchotane jednym popędem ludzkiej namiętności. Demokratyczne zaś głosy silnie domagają się wojny, niż kiedykolwiek przedtem czynił to jaki król tyran. Próżne usiłowania mężów stanu w Europie, aby psy wojenne utrzymać na smyczy. Zdala dochodzi ich uszu, zgiełk motłochu, gorączkowa wrzawa tak mężczyźni jak i kobiety, żądnych walki. Ta myśl, że za chwilę mężowie, synowie i bracia ich mogą leżeć na polu bitwy, ukolysani snem wiecznym, nie odstrasza niewiast. Nawet łez nie ronią, lecz same pełne wiary i zapалу dodają wojownikom energii i otuchy, żegnając drogich swemu sercu ze śmiechem na ustach...

I jakże mamy tłumaczyć tę namiętność, tę dziwną wariację, która znowu teraz owładnęła ludzkością? Czyż nieznana jest światu ponura rzeczywistość wojny, straszny widok rzezi, odrażający zapach krwi ludzkiej? Czyż nie dość bolesną rzeczą pomyśleć o tylu ofiarach młodości, o tylu kwiatach, mogących wydać owoc dla społeczeństwa, a jednak ściętych zawczasem? A samo okrucieństwo walk... te krzyki, jęki konających, a wreszcie straszna ruina i zniszczenie placz zniekanych sierot?

Może więc wojna daje taką nadzwyczajną rekompensatę, że cały ten tragizm wobec niej staje

Podagrykom
Reumatykom
i Artrytykom
Leczenie zalecają jedynie
Piperazyne MIDY
ponieważ ona rozpuszcza kwas moczowy
najenergiczniej — najlepiej asymiluje się

się marnym i błahym? Może to jest ten zapal, z jakim ryzykuje gracz, myśl niesłychanie dużej a możliwej wygranej? Lub może życie nie nie wartę, a śmierci nie ma racyi się obawiać?

Wielki Boże, czegoż ludzie szukają w wojnie? Mylą się ci, którzy myślą, że niczego. Nie narażają życia tysiące dla niczego. Zdaje się, że bodźcem, choćby chwilowym, jest ta myśl nagłego dźwignięcia się z szarej monotonii życia, to niespodziane podniecenie, silniejsze ponad wszystkie inne, których może nam dostarczyć codzienne życie, owo odurzenie, jakiego żaden napój dać nam nie może. Na pierwszy odgłos wojny ogarnia ludzi pewien rodzaj opętania, tak, że godzą się z ochotą na utratę nawet tej odrobiny wygody, jaką mieli w życiu codziennym. Cieszą ich obite żniwo emocyi, nadziei i strachu, pragnienie zwycięstwa, a wiara w nie dodaje im mocy. Wojna zresztą to wielki melodramat, w którym każdy chce grać rolę bohatera.

W owej to chwili widać ten zwrot i pociąg do pierwotnych ludzkich namiętności. Ludzie uwalniają się od fałszu i kłamstwa, wszelkich form i powściągliwości, które wytworzyła cywilizacja. Każdy czuje się wolnym. Pierwotny, dziki człowiek, ukryty tylko pod czarnym nowożytnym surdudem lub też modną suknią, wydobywa się na jaw.

Dzika żądza rozlewu krwi, pragnienie dreszczu, jaki wstrząsa ciałem na widok wroga i chęć tej okrutnej radości ducha, który cieszy się z niebezpieczeństwa, a nęga ze śmierci. Żądza tego wszystkiego ma dziś jeszcze pełny wlot, a dawne dzikie ideały brutalnej siły, przebiegłości, fizycznej odwagi, stają się żywotnymi nanowo. Kobiety nie szukają wtedy swoich bohaterów wśród grona salonowców, znających się na formach towarzyskich, a pełnych kurtuazyi i ogłady światowej. Owszem, tymi pogardzają, w marzeniach zaś roją o żołnierzach, okrutnych w walce a dzielnych jak lwy, niedbałych ani o swoje, ani o drugich życie, o rycerzach średniowiecznych, którzy byli w stanie kłaść miasta w rozsypek i pędzić przez ogień i lasy, byle zdobyć swoją złotowłosą dziewczynę, wobec której byli skromni i łagodni jak baranki.

Wojna powoduje zdziwienie i obłaskawionych. I w dzisiejszej jeszcze dobie witana jest z radością przez tysiące młodych, chociaż przez tyle wieków cały wysiłek cywilizacji polegał na tem, aby ulaskawić zwierzę w człowieku. I mimo, że religia, poezja, sztuka pracowały ręką w rękę, aby ten zamiar urzeczywistnić, człowiek zwierzę tak dziś, jak i ongi nienawidząc więzów, wita z radością wojnę, łamiącą pęta i wydobywa się nagi a wolny, żeby zabijać lub być zabitym.

I to jest tajemniczą odruchem wojennego, zapatrując się z psychologicznego punktu widzenia. Wśród mnóstwa jednak zwierzęcych instynktów ludzkości, są też ideały, które czynią wojnę wzniosłą i szczytną, mimo jej wszystkie okropności. Te ideały nie śmiały być lekceważone, chociaż często wypływają na arenie fałszywych wniosków, ślepych przesądów, na trzęsawiskach niedorzeczności. Wolność jest takim ideałem, a wobec niego śmierć jest błahostką. Ludzie, których narodowa, religijna, indywidualna wolność została podeptana przez srogie rządy lub państwa zaborcze, stają się właśnie ludźmi prawdziwymi, kiedy gardząc życiem w takich warunkach, dochodzą do najwyższego stopnia zdenerwowania i wybuchają walką o wolność. Mogą zostać wówczas oszukani przez podstępny meżów stanu, rywalizację dyplomatów, żądze złota bankierów — ideał jednak wolności, dla którego pragną walczyć, stać będzie zawsze wysoko czysty i nienaruszony.

Dobrze jest i słusnie, aby tak teraz, jak i później, historia jedną wielką prawdę światu głosiła; że ludzie chcą umierać dla ideału i że życie nie jest na to, żeby je osłaniać przed wszystkim i kosztem wszystkiego. Ludzie powinni się uczyć, jak umierać dla miłości czegoś większego, niż oni sami.

Niestety! Za często używa się świętego hasła wolności, tylko jako płaszcza do pokrycia niskich, nędznych ambicyj, a ideał, który ludzie wznoszą w górę, jako swój sztandar, jest dla niektórych jedynie przedmiotem wyzysku. Rodowa nienawiść, żądza złota lub ziemi, to zwykłe główne powody wojny, marsowa zaś chwala każdego zachwyca i oślepia. Dawno już powiedziano z całym cynizmem; „Jedno morderstwo robi z człowieka zbrodniarza, a kilka bohatera”.

Nieraz też pierwszy zapal, który ogarnia wszystkich w początkach wojny, powoli ostyga, a naga sroga rzeczywistość wyłania się wśród chmur trudu i bólu. Gdy pierwsza lista poległych zostaje ogłoszona, niewiasty, niedawno jeszcze dodające odwagi mężom i synom, płaczą i rozpaczają. Młodym zaś gnany energią i zapalem, słabnie serce na widok poległych i kałuż krwi, a grzejąca pochodnia ideału zaczyna świecić błędnym płomykiem przy zimnym powiewie śmierci. Nawet Napoleon, taki wielki rzeźnik ludzi i chyba aż nadto oswojony z widokiem trupów, nigdy nie mógł opanować swego bólu, swej odrazy, patrząc na ruiny i zniszczenia, jakie pozostawiały jego przegrane czy też wygrane bitwy.

Wodzowie armii austriackiej.

Z powodu grożącego widma wojny, powszechna uwaga zwraca się siłą rzeczy na te osobistości, którym w Austrii powierzoneby zostało dowództwo nad armią. Wedle informacji, pochodzących z Wiednia, naczelną komendę w razie wojny objąłby nad całą armią następca tronu, arcyks. Franciszek-Ferdynand, który w roku 1873 wstąpił jako porucznik do pułku piechoty nr. 32 a w roku 1882 przeniesiony został do pułku dragonów nr. 4. Jako major służył ponownie w piechocie, aż w r. 1890 jako pułkownik objął komendę nad pułkiem huzarów nr. 9. W r. 1892 został generał-majorem, ale w trzy lata później z powodu niepożyślnego stanu zdrowia, wystąpił z czynnej służby. Zostawszy w r. 1896 marszałkiem-porucznikiem, został w r. 1898 przeniesiony w tak zwany stan dyspozycji. W r. 1899 został arcyks. Franciszek-Ferdynand zamianowany generałem kawaleryi, w r. 1902 admirałem. W ostatnich latach był arcyksiężem kilkakrotnie dowódcą armii podczas manewrów.

Obok arcyksięcia ważną rolę odgrywa szef sztabu generalnego, Błażej Schemua, marszałek-porucznik. Urodzony w r. 1856 w Celowcu, uczęszczał do akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, poczem ukończył szkołę wojenną. W roku 1898 został po przejściu kolejnym niższych stopni, pułkownikiem sztabu generalnego. Już wtedy jako komendant brygady, zwrócił na siebie uwagę arcyks. Franciszka-Ferdynanda, który też wpłynął na to, że Schemua już jako marszałek-porucznik został dnia 2 grudnia 1911 roku zamianowany szefem sztabu generalnego.

Poprzednikiem jego na tem samym stanowisku był generał piechoty Franciszek br. Conrad Hötendorf, obecny inspektor armii. Urodzony w r. 1852 w Penningu pod Wiedniem, ukończył Akademię wojskową i szkołę wojenną, a jako nadporucznik sztabu generalnego brał w r. 1878 udział w okupacji Bośni i Hercegowiny. — Idąc po stopniach awansu, został w roku 1906 jako marszałek-porucznik szefem sztabu generalnego po ustąpieniu generała bar. Becka z tego stanowiska. W r. 1911 jako tajny radca i generał piechoty, został zamianowany inspektorem armii i ustąpił ze stanowiska szefa sztabu. Ustąpienie to wywołało wielki rozgłos, przypisywano je bowiem powszechnie wojowniczym zamiarom generała Hötendorfa, które sprzeciwiać się miały intencyom cesarza. Generał Hötendorf jest wybitnym pisarzem wojskowym.

Drugi inspektor armii, zbrojmistrz Oskar Potiorek, może odegrać równie ważną rolę, jako szef sztabu w Bośni i Hercegowinie, tudzież naczelnym komendantem korpusów 15-go w Sarajewie i 16-go w Raguzie.

Najstarszym w randze obok generała Potioraka jest generał piechoty Liborius Frank, urodzony w roku 1848, który od roku 1910 jest także inspektorem armii.

Potem idzie inspektor armii i generał piechoty Franciszek Schödler, a wreszcie generał kawaleryi i najmłodszy inspektor armii, Bruderman.

Generał kawaleryi Brudermann, ożeniony z lwowianką, p. Juergens, służył dłuższy czas w Galicyi, między innemi, w Bochni, jako rotmistrz ułanów, następnie jako generał i komendant korpusu w Krakowie i Lwowie.

Nastrój w Krakowie.

Czytamy w „Nowej Reformie”; Od szeregu dni, w których wiadomości z terenu wojny bałkańskiej i zawikłań międzynarodowych, poczęły brzmieć poważnie, panuje w Krakowie stan denerwującego napięcia we wszystkich dziedzinach życia. Każda wiadomość, jaką przynosi o politycznej sytuacji telegraf, wywołuje tysiączne komentarze, graniczące często z bezwzględna naiwnością, którą w sferach mniej dobrze orientującej się publiczności, zamienia się w panikę, odbijającą się najszkodliwymi skutkami na gospodarczych stosunkach miasta. Jak gdybyśmy stali w przededniu wojny; ludzie zamożni, nie skrepowani koniecznością przebywania w mieście wyjeżdżają z rodzinami; w innych domach i rodzinach gospodynie czynią forsowne zapasy wiktuałów domowych, które skutkiem tego drożeją z dnia na dzień.

Handlarze węgla bez żadnego uzasadnienia podnoszą ceny węgla, w przewidywaniu, jakoby przerwy w ruchu kolejowym.

Ruch w handlu, zatamowany zupełnie, doprowadza do ruiny przemysł i kupiectwo. Kredyt bankowy, potrzebniejszy dziś światu handlowemu bardziej, niż kiedykolwiek, zamknięty zupełnie wbrew najsolenniejszym zapewnieniom sfer powołanych, że rząd i bank austro-węgierski czynią w zażegnaniu depresyi finansowej najdalej idące ustępstwa.

Stagnacja we wszystkich dziedzinach życia, nigdy jeszcze nie występowała w Krakowie tak silnie, jak w chwili obecnej.

Korespondent krakowski „Dziennika Poznańskiego” pisze między innemi;

Grożące widmo wojny tamuje handel, zmusza lud do wycofywania swoich pieniędzy z kas i banków i paraliżuje normalne życie ekonomiczne i handlowe. Co będzie jutro nikt nie wie. To wiemy, że wszystkie mosty kolejowe są u nas strzeżone, że odbywa się pocichu translokacja wojsk i wszystko się gotuje do wojny.

Do pracy!

(Artykuł nadesłany).

Inicytorzy założonego przed niespełną sześciu laty „Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników przemysłowo-handlowych guberni piotrkowskiej”; a obecnie noszącego nazwę „Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracujących w przemysle i handlu miasta Łodzi” postawili sobie za główny cel zjednoczenie wszystkich pracujących w handlu i przemyśle. Idea najszerszego zrzeszenia się, która wydała gdzieindziej bardzo bogate plony, znalazła oddźwięk i u nas.

Powstanie naszego Stowarzyszenia było zadość uczynieniem głęboko odczutej i dojrzałej potrzeby społecznej, co stwierdza fakt, że zainicjowane w warunkach najniekorzystniejszych, pozbawione z góry poparcia moralnego i materialnego, z których korzystają w wysokiej mierze inne Towarzystwa w Łodzi, pokrewne nam celami, rozwijało się przecież stopniowo, ale skutecznie, skupiało coraz więcej ludzi, pojmujących cele zjednoczenia, aż stanęło na takim stopniu, gdzie kwestya dalszego jego bytu nie mogła ulegać żadnej dyskusyi.

Wychodząc z zasady, że Stowarzyszenie nasze powinno stać się ogniskiem życia kulturalnego i towarzyskiego całego ogółu pracowników w przemyśle i handlu, zmieniono w ostatnich czasach ustawę, celem zjednoczenia Stowarzyszeniu jaknajwiększej liczby członków, pragnących korzystać ze wszelkich środków, celów i zadań, jakie nowozatwierdzona ustawa zakreśliła.

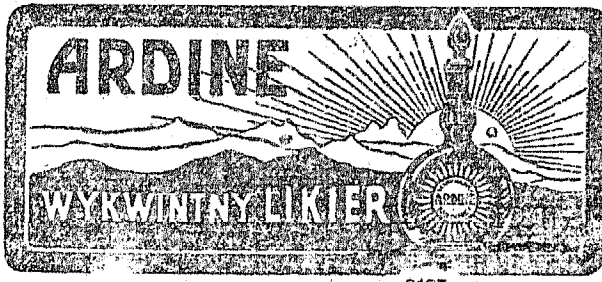
A przewiduje ona poza skutecznie funkcjonującymi już w łonie Stowarzyszenia; biurem wyszukiwania pracy, kasą wsparć i zapomóg, czytelnią i biblioteką tudzież wieczornymi kursami handlowymi, jeszcze; zakładanie szkół i popieranie już istniejących; ułatwianie łączenia się w sekcje poszczególnych zawodów lub jaknajszerszej autonomii, rozumie się, w ramach ustawy (sekcje kupców, techników, bankowców, pracowników branży kolonialnej lub manufakturowej i t. d.) zorganizowanie pomocy lekarskiej; zapewnienie swym członkom pomocy prawnej; za-

kładanie tanich mieszkań i schronisk dla członków niezdolnych do pracy i ich rodzin; opiekowanie się i kształcenie w miarę potrzeby dzieci członków; otwieranie kooperatyw, agentur handlowych; zakładanie kas emerytalnych, chorych i posagowych, pożyczkowo-oszczędnościowych, na wypadek utraty posady; ogłaszanie konkursów, organizowanie zjazdów i urządzanie wycieczek po kraju; rozwinięcie życia towarzyskiego i klubowego przez urządzanie balów, rautów, wieczorków literackich; wreszcie zorganizowanie własnej orkiestry, chóru śpiewaczego, kółka gimnastycznego i t. d.

Powołano do życia komisję rabatową, której zadaniem będzie wyrobienie ustępstw u kupców tutejszych, jak również i uzyskanie ulg w opłacie szkolnej dla dzieci mniej zamożnych członków naszego Stowarzyszenia. Zapoczątkowano również organizację sekcji kupców. Celem udostępnienia znowu współdziałaniu naszym sympatykom, nie pracującym w przemyśle i handlu, pragnącym jednak pracować dla urzeczywistnienia zadań Stowarzyszenia, nowa ustawa stworzyła kategorię członków współdziałających. Wnosząc opłatę jednorazową albo składkę miesięczną (50 kopiejek) mniejszą od członków rzeczywistych, korzystają narówni z nimi ze wszystkich praw, za wyłączeniem tylko możliwości korzystania z kasy wsparcia i zapomóg, tudzież udziału w ogólnych zebraniach.

Rzecz prosta, że wykonanie tego szerokiego programu może odbywać się stopniowo, a co najważniejsze jest bezpośrednio zależne od siły poparcia ze strony ogółu pracujących w przemyśle i handlu.

Zagranicą zrozumiano aż nadto dobrze, a po części nawet już i u nas, że jaknajściślej zrzeczenie się daje swym członkom korzyści takie, o uzyskaniu których jednostka, luzem idąca, nawet marzyć nie może. „Jedność to potęga, w zrzeczeniu cała nasza przyszłość” — oto hasła, które rozbrzmiewają dzisiaj wzdłuż i wszerz zarówno u pracujących fizycznie jak i umysłowo, bez względu na różnice zawodów. Trudne warunki życiowe siłą konieczności zbliżają do siebie ludzi, zmuszając ich do wyszukiwania nowych środków, mających łagodzić ich dole. To też im większa ilość pracowników grupuje się w Stowarzyszeniu, tem rozporządzać ono będzie znacznie większymi środkami materialnymi, umożliwiającymi uskutecznienie wszelkich zadań, mających na celu li tylko korzyści stowarzyszonych.



2185

Z tego założenia wychodziło ostatnie nadzwyczajne ogólne zebranie naszego Stowarzyszenia, które pragnąc nietylko wprowadzić w życie nową ustawę, ale i rozwinąć i uskutecznić wspomniane zadania, postanowiło zwrócić się w pierwszym rzędzie do wszystkich pracujących w Łodzi w handlu i przemyśle z gorącym wezwaniem do poparcia usiłowań Stowarzyszenia.

Niechaj więc każdy, któremu nie są obce cele naszego Stowarzyszenia, wpisuje się doń i jedną mu coraz nowych członków rzeczywistych i współdziałających, niechaj każdy w miarę sił i środków do powstającej budowy dokłada swoją cegiełkę, a powstanie dzieło świadczące chlubnie o naszej dojrzałości i wytrwałości. Pokażmy, że potrafimy być zgodni, a tem samem silni, pokażmy, że możemy nietylko myśleć i projektować, ale i zamierzenia nasze wcielić w czyn. Otrząsnijmy się z bezczynności i bierności, uczmy się od innych narodów, jak dla własnego dobra pracować należy i pamiętajmy o tem, że przyszłość należy do ludzi silnych, zdecydowanych i zdających sobie sprawę z każdego kroku, których nie zrazi i nie odstraszy nic od kroczenia do wytkniętego z góry celu.

STOWARZYSZENIE WZAJEMNEJ POMOCY PRACUJĄCYCH W PRZEMYSLE I HANDLU M. ŁODZI.

Ewentualnych objaśnień i informacji chętnie udzielać będą członkowie zarządu, dyżurujący codziennie w lokalu Stowarzyszenia Wólczajska 23, w godzinach od 8-ej do 9½ wieczorem.

Pisma wiedeńskie o sytuacji.

Wiedeńska „Sonn-und Montags Zeitung“ półurzędowo nieraz informowana, donosi: Nie-

prawdziwe jest twierdzenie w prasie międzynarodowej, jakoby w położeniu nastąpiła pewna ulga. Być może, że nastąpiła pewna ulga w położeniu europejskiem, ale zatarg austro-serbski jest niezmienny, i raczej ma się uczucie, że nastąpi jakiś zwrot bezpośredni. Jakkolwiek zawarcie pokoju bałkańskiego dobiega do końca, to jednak pragniemy stwierdzić, że według naszej informacji, Austro-Węgry swojej akcji nie związały z żadnym terminem. Zależać będzie od różnych okoliczności, kiedy Austro-Węgry wystąpią z rezerwy, a mamy powód sądzić, że nas o to niebawem. Niektóre dzienniki wiedeńskie doniosły też, jakoby ministerium spraw zagranicznych otrzymało ze strony Rosji w sobotę deklarację, w której Rosja oświadcza, że uważa serbskie żądania za niesłuszne. Możemy zapewnić, że taka deklaracja nie nadeszła. Wreszcie chcemy stwierdzić, że wbrew doniesieniom „Neue freie Presse“ niema mowy między mocarstwami o konferencji. Konferencja w znaczeniu, jakie daje jej „Neue freie Presse“, jest wogóle wykluczona, mogłaby chyba przyjść do skutku kiedyś konferencja, która przyjmie do wiadomości dokonane zmiany.

„Montags-Revue“, która również miewa informacje z kół urzędowych austro-węgierskich, twierdzi, że położenie polityczne nie straciło na powadze. Wiadomości o zmianie usposobienia w Serbii są nieprawdziwe. Wynaleziono nową nazwę na stare żądania. Zamiast części Albanii żąda dziś Serbia, t. zw. korytarza do portu, co wychodzi na to samo. Również przygotowania Rosji nie ustają, wobec czego pesymizm jest usprawiedliwiony.

Sprawy szkolne.

(Artykuł nadesłany.)

W nr. 278 „Rozwoju“ z dnia 2 b. m. w artykule „Dwie komisje szkolne chrześcijańskie“ znajduje się ustęp, błędnie oświetlający przyczyny braku szkół polskich t. j. ogólnych. Dokonany podział szkół chrześcijańskich nie wpłynąłby ujemnie na liczbę szkół pomienionych, gdyby panowie członkowie komisji szkolnej zdawali sobie sprawę z odpowiedzialności, spadającej na nich z tego tytułu i godnie wywiązali się z zadania.

KRONIKA TYGODNIOWA.

W pogoni za ćwiartką do V klasy.—Subkolektarzy.—Nadpłacamy tym ptakom rocznie milion rubli za nic... Moje postanowienie, nie kupować losów od przekupniów.—Dziwne zjawisko przyrody.

Zbliża się ciągnięcie piątej klasy, która daje najwięcej szans do wygrania! Trzeba wykupić bilet, bo my lubimy grać na loteryi, próbować szczęścia! A nuż—wygram—mawiamy sobie. Tak, przed świętami zdałoby się dla siebie jakieś palto lepsze, dla żony kapelusz z dużym piórem strusim, o który morduje mnie już od pół roku... Dzieciom przydałyby się trzewiki.

Zbieramy więc ostatni grosz aby „ćwiartkę“ wykupić, wszak płaciłem już przez cztery klasy, ba nie tylko płaciłem, ale nadpłacałem grubo, bo u nas losu od kolektora dostać nie można, tylko u subkolektora, to jest z drugiej ręki. Mówię z drugiej, a zapewne kupuję z dziesiątej.

Takiemu panu niewolno handlować losami, ale on posiada ich więcej niż sam kolektor, bo zakupuje kilka na raz kolekt i ma znów całe tuziny agentów loteryjnych, którzy ganiają od domu do domu, od restauracji do restauracji, wołając:

— Weź pan na „szpilgeld“! będzie naprawdę wygrana... Potem pan będziesz bardzo żałował... Mogę przysięgać, że pan będzie żałował...

I prawdę mówi, bo jak gracz przegra, to żałuje, że niepotrzebnie utopił 19 lub 20 rubli...

Jeden z takich naganiaczy sprzedał mi ćwiartkę za drogie pieniądze „na stałe“.

W pierwszej klasie kazał zapłacić sobie osiem rubli z kopiejkami. Do drugiej przyniósł bilet, do trzeciej także go widziałem, chciał mi bowiem wpakować na „szpilgeld“ jeszcze cały los, „żebym spróbował szczęścia“, i w czwartej był, ale kiedy przyszła kolej na piątą, to dziś już 7,

a mego dostawcy ani widać.

Wybrałem się więc na poszukiwanie i po całym dniu chodzenia udało mi się go odszukać. Wściekły byłem!

— Dawaj—bestyo—los!

— Jaki los?

Do piątej klasy.—Mam przecież ćwiartkę do I, II, III i IV-ej.

— Pan ma?...

— No widzisz.

— A dla czego pan niema do piątej?

Boś mi nie przyniósł.

— To pan chciał i do piątej? Pierwsze słyszę! Do piątej...

— Przecież w pierwszej nadpłaciłem ci cztery ruble.

— Pan nadpłacił?... ja nie pamiętam.

— Słuchaj, łajdaku, ja pójdę do policyi.

— Nie radzę tam chodzić...

— Dla czego?

— Bo to niebezpiecznie.

Widzę, że wprost żartuje ze mnie; zabieram więc czapkę i wychodzę z irytowany. Zmiarkowałem widocznie, że niedobrze, więc wybiegł na schody.

— Przepraszam pana, czy to pan nazywa się pan Wądołek.

— Tak!

— Nie mogłem pana poznać.

— Tak, pan u mnie zamówił los, ale subkolektor nie wydał mi go do piątej klasy, bo ja zamało od pana pobrałem.

— Przy dostarczaniu II, III i IV klasy nic mi nie mówiłeś, gałganie, a teraz robisz kwestyę?

— Czy to ja robię? to tamten.

— Kto?

— Subkolektor!

Zakląłem zniecierpliwiony, nasadziwszy silniej czapkę na uszy, począłem zirytowany biec po schodach dalej.

Dogonił mnie.

— Niech się pan nie złości, my pójdziemy

— Pójdziemy, ale do policyi...

— Pan taki polak porządny, panie Wądołek, i nie wstyd panu, żeby po policyi się włóczyć. Czy pan myślisz, że oni mają tam losy?

— Losów nie mają — ale mają kozę...

— Oj, oj, co po takiej kozie, kiedy ona bez mleka! Lepiej chodź pan ze mną, on mieszka niedaleko, zaraz tu na Wschodniej.

Nie chciałem gadać z tym krzykaczem i biegłem zły, aby iść do pana komisarza, on szedł jednak koło mnie i widząc moją zawziętość, uspokajał mnie.

— Poco się rzucać, czy to zdrowiu delikatnemu nie zaszkodzi. Ten numer i tak nie wygra. Trzyrublowka przyda się na święta.

Przypomniało mi się, że mam kupić sobie palto, żonie kapelusz, dzieciom buciki. Teraz nabrałem przekonania, że ten numer musi wygrać, skoro go z takim uporem wydać nie chce.

Mimowolnie więc za nim skreśliłem na Wschodnią i dotarłem do handlarza „angrosisty“ losami.

Wchodzimy.

— Co on chce, pyta się mego cicerone!

— Losu.

Pokiwał głową.

— Czy pan dasz mi ćwiartkę do piątej klasy, która mi się należy?

— Co panu się należy?

— Cwiartka.

Znów pokiwał głową.

Ja wściekałem się przez kwadrans, a on kręcił tylko głową.

Wreszcie zacząłem znow od rewirowego i skończyłem na samym komisarzu. Zacząłem się zmniejszać kręcenie głową, nakoniec poruszył się z miejsca, szarpnął za mój bilet, posunął się w kierunku drzwi, wiodących do dalszych apartamentów, ale raptem zatrzymał się, spojrzawszy jeszcze raz na bilet i zawołał:

Większość jednak panów, przyjmujących mandat członków komisji szkolnej, nie poczytywała sobie za obowiązek choć powierzchownego poznać się z ustawą szkolną. Drugą ważną przyczyną jest brak chęci „ucierania się” z programami kulturrogerów łódzkich i z nimi samymi.

Spowodowało to krzywdzące nas bardzo nauczanie Niemców krętactwa magistratu, jak na przykład powzięta uchwała przelewania z ogólnej kasy szkolnej do niemieckiej, wbrew prawu, 40.000 r. rocznie z sumy podatku szkolnego, przypadającego od Towarzystw akc. i innych, co w roku 1911 było zaaprobowane przez naszą komisję. Choć później członkowie komisji zaprotowali przeciw temu bezprawiu, lecz nie popierali energicznie podjętej akcji, a władze wobec poprzedniej aprobaty, uważają ów protest za zwykłą formalność i uporczywie milczą. Twierdzenie powyższe nie jest gołosłowne, gdyż przez czas dłuższy dokładnie będąc informowanym o działalności naszej komisji, znam treść protestów i okoliczności im towarzyszące.

Działalność pierwszej komisji, składającej się z osób znanych naszemu ogółowi, całkowicie zawiodła pokładane w niej nadzieje. Prócz wielu innych niefortunnych, działalność jej sprowadza się do tego, iż wspaniałomyślnie, lecz wbrew prawu, ośiarowali Niemcom 9 zupełnie urzędowych szkół. Kiedy zaś Niemcy uzyskali pozwolenie na otwarcie oddzielnych szkół niemieckich z oddzielną kasą, zgodne z treścią artykułu 29 ustawy szkolnej, lecz z nieprawym przywilejem uwolnienia ich od ogólnego podatku szkolnego (art. 23), nieudolnie zreferowanemu protestowi dano nieodpowiedni kierunek, wskutek czego protest zwrócono bez rozpatrzenia, i od tego czasu odpowiednich kroków w tej sprawie nie podjęto. Wkrótce panowie członkowie uważali za stosowne „bohatersko” złożyć mandaty, nie chcąc „użerać się” z władzami.

Obecny skład komisji nie jest w stanie sprostać swemu zadaniu. Choć są w jej składzie ludzie dobrej woli, lecz są zbyt zajęci, inni znowu nie zdają sobie sprawy ze swych obowiązków, a przytem nie chcą narazić się p. prezydentowi; lecz są i tacy, którzy przy szczerzej chęci mogliby i powinni stanąć w obronie naszego szkolnictwa, któremu właściwie zawdzięczają swój obecny dobrobyt.

Zupełnie inaczej rzecz się przedstawia w komisji niemieckiej. Zorganizowawszy liczną komisję, Niemcy uniejętnie wyzyskali dobre usposobienie władz miejscowych względem nich, nieudolność i opieszałość naszej komisji, a działając energicznie, ignorując przychylną dla nas ustawę szkolną, zdobyli znaczne fundusze, otworzyli tyle szkół, iż nie są w stanie ich zapłacić. Z obawy, iż Polacy energicznijszym wystąpieniem mogliby położyć kres bezprawiom, co znacznie obniżyłoby ich fundusz szkolny, przeprowadzili podwyżkę pensji, a teraz za pośrednictwem swego sprzymierzeńca starają się o złaczenie kas. Pod wielkim sekretem dowiedzieli się o tem niektórzy członkowie naszej komisji; wmańwano w nich, iż podjęte w tym kierunku staranie należy uważać za dowód szczególnej życzliwości względem szkół ogólnych t. j. polskich. Czy jednak nasza komisja szkolna zdaje sobie sprawę, jaka byłaby to klęska dla nas? Wszak znaczna część niemieckiego funduszu szkolnego jest nieprawnie przywłaszczona przez Niemców. Ta droga zdobyty fundusz zaledwie wystarcza na utrzymanie istniejących szkół niemieckich. Jeżeli wziąć pod uwagę podwyżkę pensji już dokonaną i możliwą w przyszłości, dojdziemy do przekonania, iż utrzymanie tylu szkół niemieckich tak obciążałoby fundusz szkolny, iż przez lat kilka przynajmniej nie można byłoby marzyć o niezbędnym pomnożeniu szkół polskich. Jakże wobec powyższego wyglądamy w porównaniu z rodakami naszymi z zaboru pruskiego. Kiedy ci ostatni mężnie zwalczają kagańcowe ustawy rządu pruskiego, my pozwalamy tutejszym Niemcom wywłaszczać się z praw i przywilejów, zagwarantowanych Najwyższej zatwierdzoną w r. 1864 ustawą szkolną (art. 23, 28, 29 i t. p.).

Spółceństwo ma prawo i powinno zmusić magistrat do prawnego postępowania, aby nie dopuścić do ostatniej klęski wychowywania się dzieci polskich, z braku szkół swoich, w szkołach niemieckich pod kierunkiem hakatystów.

Łódź, 5 grudnia 1912 r.

Wtajemniczony.

Niedzielne pogadanki naukowe.

Towarzystwo oświatowe „Wiedza” po długich i usilnych staraniach uzyskało zatwierdzenie

dwustu pogadanek naukowych z różnych dziedzin wiedzy, oraz sześćdziesięciu czytanek literackich dla dorosłych. Od zeszłej niedzieli pogadanki te weszły w życie i odbywać się będą stale co tydzień. Po raz pierwszy urządzono je w salach jadalnych fabryk Gejera i Poznańskiego, obecnie zaś udzieliły odpowiednich sal fabryka Allart-Rousseau przy ulicy Kątnej oraz Koło kolejarzy przy Widzewskiej. Każda z tych sal mieścić może po kilkaset słuchaczy, a rozkład ich w rozmaitych dzielnicach miasta ułatwia wszystkim korzystanie z niedzielnych wykładów.

Trudności techniczne, jak urządzenie ekranów zainstalowanie lamp magicznych, zawieszenie posłonek w oknach i t. d. zostały już całkowicie rozwiązane. Najwięcej kłopotu i kosztów będzie ze sprowadzaniem przezroczy, każda bowiem pogadanka będzie jaknajobficiej ilustrowana obrazami nikiącymi, gdyż dopiero skojarzenie wrażeń wzrokowych ze słuchowemi stanowi ową harmonijną całość, która pozostawia w umyśle ślad najgłębszy.

Pragnąc pod tym względem wywiązać się z zadania jaknajlepiej, zarząd „Wiedzy” wszedł w ściślejsze porozumienie z wydawcami przezroczy i stale będzie otrzymywał po paręset obrazów co tydzień przez umyślnego agenta z Warszawy. Pierwszy transport przybył właśnie wczoraj i zawiera materiały do ośmiu najbliższych pogadanek. Dużo w tej liczbie przezroczy kolorowych, wykonanych z wielkim artyzmem. Naturalnie, że nabywanie na własność takiego mnóstwa obrazów pochłonęłoby w krótkim czasie nie setki, lecz tysiące rubli; to też zarząd „Wiedzy” sprowadza je w drodze abonamentu, zmieniając wciąż na inne, dzięki czemu unika się również nieskończonego powtarzania „na żądanie publiczności” tych samych tematów; co dotychczas zwykle się praktykowało.

Oprócz czterech lokali wymienionych ma się na widoku jeszcze kilka innych, co do których pertraktacje są na pomysłnej drodze.

Wkrótce więc ilość sal odczytowych dorówna swą liczbą przybytkom niezdrowej sensacji, kultury wujacym zbrodnię mętów społecznych i walki byków. Może niejedynemu się wówczas przytona, że poza morderstwem, rublem i rozpustą są jeszcze inne tematy, godne jego uwagi — może w niejednym rozżarzy się ta iskra Boża, która tli

— Po co robić takie awantury w moim mieszkaniu, ten bilet to nie mój. Ja teraz wpakuję pana do kryminału za najście mego domu.

— A tyś mnie gdzie przyprowadził, wrzasnąłem na dostawcę biletów.

— Aż! aż! pomyliłem się, myślałem że to tu, a to na Solnej. Niech pan idzie, niedaleko.

Na Solnej ledwie dopytałem się o tego dostojnika.

Kiedym go ujrzał, znów to samo. Zdawałoby się, że wszyscy zaniemówili. Teraz już nie straszylem ani rewirówym, ani kożą, ani panem komisarzem, nachyliłem się tylko i szepnęłem parę słów po cichu do ucha. Subkolektor zerwał się i za chwilę, po opłaceniu należności, zdobyłem nareszcie moją ćwiartkę do piątej klasy...

No, chyba na tak wyduszony los, kosztujący tyle zabiegów — musi conajmniej paść główna wygrana.

To mnie wprowadziło w znacznie lepszy humor. Ale nie na długo.

Po drodze spotkałem mego przyjaciela, który, dowiedziawszy się o moich kłopotach, rzekł:

— Ledwie cię nauczyłem, żebyś nie kupował pokątnych loteryj, bo to jest najzwyklejsze nabieranie, a tyś niepoprawny, grasz dalej i tyle na losie nadpłacasz. Wiesz, jakie są ciężkie czasy; gdybyś los kupował od kolektora, po zwykłej cenie, płaciłbyś conajmniej o 5 rb. taniej na ćwiartkę, czyli na losie o 20 rubli, pomnóż to przez 23,500 losów, a przekonasz się, że tym sposobem pijawki loteryjne zarabiają na takich, jak ty, głupcach 500,000 rubli co pół roku, a więc na rok uczyni to około miliona rubli. Słuchaj, gdybyśmy ten milion rzucili corocznie w handel, zobaczyłbyś, jak w krótkim czasie zmieniłby się wygląd naszych miasteczek...

Zażenowany wracałem do domu i dałem sobie słowo honoru, że jeżeli mi się nie da kupić bezpośrednio u kolektora biletu loteryjnego po cenach normalnych, to od przekupnia nie będę go więcej nabywał.

Podobało mi się to przyrzeczenie, więc je zapisuję. Ciekawym tylko, czy dużo się znajdzie takich wśród naszego społeczeństwa.

Wysłuchawszy o zabiegach p. Wądołka o ćwiartkę do klasy V, aby uchronić przed obecnym ciągnięciem moich znajomych i przyjaciół od podobnego poszukiwania kolektorów i subkolektorów, zaznaczam, że na każdym biletie właściwy kolektor przykłada swój stempel.

Można więc zwrócić się wprost do oddziału loteryjnego kantoru Banku Państwa w Warszawie i przestać tam pieniądze z zastrzeżeniem, że do V klasy bilet nie został grającemu wręczony.

Wtedy oddział Banku Państwa, wrazie wygranej, wstrzymuje wypłatę i przeprowadza sam śledztwo, za co i kolektor angrosista odpowiada.

Wypada nam nadmienić, że w ostatnich czasach nietylko angrosiści loteryjni dziwną zaprowadzili politykę.

Wśród innych angrosistów nowa stanęła umowa, która, daj Boże, żeby jaknajdłużej w tej formie, jaką dziś spostrzegamy — przetrwała, bo tylko tym sposobem zachęca się ludzi dobrej woli do stworzenia własnych składów.

Oto, gdy do angrosisty żyda zjawi się jakiś chrześcijanin, dawny odbiorca, z którym kilkanaście lat handlował, wtedy rozpoczyna się delikatna pertraktacja.

— Zamawiam towar! — mówi kupiec.

— Z największą chęcią, służę... A gdzie gotówka?

— Jaka gotówka? Wszak mieliśmy umowę, że gdy zaległy rachunek zapłać, mam znów kredyt do tej samej sumy otwarty. Przed rokiem nawet chciałeś mi pan zwiększyć ten kredyt.

— To prawda. Ja bardzo pana cenię i wiem nawet, że pan jest uczciwy człowiek, ale dziś nastały takie czasy, że nikt na kredyt dać nie chce, więc co ja zrobię? Muszę też od klientów swoich żądać natychmiastowego pokrycia.

Jednym słowem, czuć w tem wszystkim

pewną nieszczerłość; przez piękne słówka dolać tuje zapach cichego bojkotu.

Bojkot — piękne słowo — a do słownika polskiego wnieśli go żydzi.

Oni pierwsi rozpoczęli nim szafować. Grożono nim każdemu.

Kiedy jedną z żydowskich fabryk przed kilkunastu laty podpalił właściciel, a Towarzystwo, mając w ręku dowody, nie chciało asekuracji wypłacić, wtedy najpoważniejsze firmy żydowskie założyły swoje „veto” i przesłały Towarzystwu „ultimatum”, że będą bojkotować Towarzystwo, któreby takie „świństwo” zrobiło.

Bojkot ogłaszano dostawcom, którzy ośmielili się nie zasilac bazaru na rzecz którejkolwiek z żydowskich instytucji dobroczynnych; bojkot ogłaszano domom agenturowym, jeżeli nie będą popierali fabryk chemikaliów żydowskich, bojkot ogłaszano browarom, które wykryły malwersacje z beczkami, dokonane przez żydowskich szynkarzy, bojkot ogłaszano dziennikom.

Polskie, dobrodusze społeczeństwo słuchało wyrazu tego przez długie lata... Aż naraz przekonano się, co to znaczy i uznało to za formę, która łatwo może zaszczepić się wśród siebie...

Z poza chmur zaczyna się wyłaniać postać mityczna Nemezis i uśmiechać się przez ciemnej nocy cienie...

Na szafirowem niebie ukazuje się płomienna dłoń Nemezis, która krwawą barwą pisze jakieś tajemnicze zgłoski... Jarzą się one jak lampy elektryczne, spowite w czerwone szkło. Widać litery zdaleka i powoli można z nich ułożyć wyraz, wyraz nieznanym dawniej w społeczeństwie polskiem... Bojkotli...

Ten wyraz, co straszniejsze, wypisany kacińskimi głoskami...

Prerażające widmo!

się dziś zaledwo i migoce, przyłumiona marnością i brudem życia powszedniego...

Obudzić w lodzemienszu człowieka, wzniesić ołtarz myśli i ducha na śmietniku instynktów zwierzęcych — tak m jest cel „Wiedzy”. Jakim będzie wynik podjętej pracy — przyszłość pokaze!

St. Majewski.

Z magistratu.

Wczoraj wieczorem w magistracie miejscowym odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego pod przewodnictwem prezydenta miasta rz. r. st. p. Pieńkowskiego przy udziale radnych miejskich p.p. Karola Eiserta i Richtera, oraz inżynierów i budowniczych miejskich p.p. Nebelskiego, Bzowskiego i Referowskiego.

Bardzo długie i wyczerpujące dyskusje poświęcono przedstawionemu przez wydział budowlany magistratu projektowi zabrukowania ulic w Łodzi w ciągu przyszłych pięciu lat 1913—1917.

Projekt ten, w celu uniknięcia bezustannego psucia się bruków na ulicach przez które przewożone są ciężary, przewiduje bruki nowego typu—podwójne, t. j. na bruku, po nasypaniu pewnej warstwy piasku, układany będzie bruk drugi z kamienia polnego.

Wydatki na bruki w ciągu 5 lat wynoszą: na zabrukowanie ulic podwójnie kamieniem polnym 371346 rb. 73 kop., na przebrukowanie bruków drewnianych 400468 rb. 15 kop., na zabrukowanie kamieniem polnym nowych ulic—145250 rb., na przebrukowanie ulic kamieniem polnym 43389 rb. 56 k. i na konserwację bruków 190050 rb. Ogółem przewiduje wydatki w sumie 1150504 rb. 44 kop.

Pozatem zaprojektowano zabrukować kostkami granitowymi ulice: Podleśną, Wolczańską od ul. Anny do Zawadzkiej i Nowocegielnianą od ul. Długiej do ul. Leszno.

Po przeprowadzonych dyskusjach dokonano niektórych mało znaczących poprawek w projekcie i zaakceptowano go postanawiając przesłać równocześnie do władzy wyższej dla zatwierdzenia.

Następnie rozpatrywano prośbę Towarzystwa rzeźni łódzkiej o pozwolenie na ubój w nocy poza dozwolonymi godzinami od 6 rano do 6 wieczorem z tego powodu, że spodziewane jest prowadzenie uboju na wywóz mięsa zagranicę i że Towarzystwo posiadając fabrykę wędlin potrzebuje dla siebie również prowadzić rzeź.

Zarząd miejski zgodził się na udzielenie pozwolenia prowadzenia uboju w nocy, ale nie na stałe, lecz jako pozwolenie czasowe, wywołane chwilową potrzebą.

W dalszym ciągu obradowano nad otwarciem i zabrukowaniem ulicy do stacji kolei kaliskiej przez park Milsza i postanowiono zwrócić się za pośrednictwem odnośnej władzy do ministerium komunikacji o przyspieszenie rozstrzygnięcia sprawy oddania pod tę ulicę dwóch kawałków ziemi należącej do kolei.

Nakoniec zaakceptowany został projekt budowy w parku miejskim przy ul. Pańskiej studni i zbiornika w celu przeprowadzenia wodociągów dla zraszania roślin w całym parku.

Znajdująca się na porządku dziennym sprawa budowy bocznic kolejowej do rzeźni miejskiej została odłożona do następnego posiedzenia. (e)

Teatr Polski.

„Dzieci”, sztuka w 3-ach aktach Bahra.

Bahra znany jako komedyopisarza, dramaturga pogodnego, którego sztuki, dzięki właśnie zaletom tym, coraz częściej pojawiają się na scenach polskich. Nie znaleźmy go jako myśliciela. Inowację w tym kierunku wprowadził dopiero teatr polski, wystawiając w ubiegłą środę jego „Dzieci”.

Tytuł na pozór niewinny, zdaje się zapowiadać coś sielankowego, coś co nam rozpogodzić powinno twarz, przypominając dawne przesłane lata... może najszcześniejsze, jakie każdy człowiek przeżywa...

Tymczasem dzieje się wręcz przeciwnie. Autor sięgnął w głąb trzewi duszy ludzkiej, targnął wszystkimi nerwami i wyciągnął na wierzch sprawę najbardziej piekącą, która już dawno z punktu ludzkości i społecznego powinna być załatwioną—sprawę nieślubnych dzieci i ich stosunku do rodziców.

Autor w sztuce wypowiada myśl jasno. W końcu aktu trzeciego mówi, że głównym celem przyrody jest utrzymanie gatunku ludzkiego, rzeczą zaś obojętną jest dla niej w jaki sposób się to przejawia... Jest to jednak tylko przesłanka... widocznie Bahr nie chciał dotknąć wprost bóla strasznej i pod tym płaszczykiem roztacza inne widnokreśli, twierdząc, że dzieci nieprawego łoża trzeba zrównać z prawymi, że głos krwi jest silniejszy niż inne względy, że nie krew ojca lub matki stanowi o duszy pokolenia, lecz jego wychowanie...

Wobec głębokiej myśli i założenia błędnie fabuła sztuki, choćby już z tego względu, że mało jest prawdopodobna—nie przytaczam jej zatem. Tego rodzaju zbiegu okoliczności w życiu potocznym nie spotykamy. Nie ujmuje to jednak w niczem wartości sztuce, jest ona silną i potężną jak jej myśl przewodnia.

Zapatrywania swoje autor zakłada w postaci i każe im je wygłaszać. Ponieważ role są „łamańcowe” i najmniejsze zboczenie może zepsuć myśl autora, sztuka wymaga wykonania niezwykle inteligentnego. Aktor musi zapominać o wszystkim, a całą uwagę skupić nad trafnym ujęciem roli, by postacią, względnie poglądem, jaki przedstawia, wypadły po myśli autora...

Pod tym względem na środowisku przedstawieniu nie było najmniejszego uchybienia. Zasluga to ogromna nie tylko artystów, ale i reżyserii (p. Orliński); całość ujęta była psychologicznie bardzo trafnie, wykonanie wzorowe.

Doskonałego wykonawcę w roli głównego szermierza poglądów autora—radcy—doktora znalazł Bahr w p. Orlińskim, chociaż artysta w pochyłym trzymaniu się i ruchach przypominał chwilami barona z „Madame Mouton”—„hrabiego” w p. Łuczaku.

Nadzwyczaj trafnie ujął rolę Konrada, subtelnie rozgraniczając głos krwi i wychowanie p. Folta. Nawet p. Chaberski, jeden z wielu „kopciuszków” teatralnych, zdobył się w roli Bauera na tyle szczerości w głosie i wykonaniu, że porwał za sobą wszystkich. Bardzo dobrze postać staruszka—lokaja naszkicował p. Topolski. W „koncertowym” zespole najslabiej wypadła „Anna” p. Dobrowolskiej. Artystka za mało nadała postaci tej siły i wyrazu.

Większość publiczności, która po brzegi wypełniła teatr, nie zrozumiała myśli autora i wybuchła śmiechem w najbardziej dramatycznych momentach.

Sztuka, ze względu na wartość swoją pod względem „humanitarnych poglądów” powinna być powtórzoną.

Przedstawienie, urządzone na dochód „biednych matek” przy Tow. dobroczynności, powinno ze względu na zapełnioną widownię, poważnie zasilić fundusz Towarzystwa.

„Dyabeł i karczmarza”, komedia fantastyczna w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

„Dyabeł i karczmarza”, to jedna z tych niewinnych baśni czy komedii fantastycznych, które z całym spokojem babunie opowiadać mogą ukochanym wnuczkom... Baśń bardzo ciekawa, przedstawiająca nam historię miłości dyabła, zakochanego w pięknej i uroczej karczmarce.

Nie ma w niej nic złego, mimo, że bohaterem jest „kusy”; w baśni jest pogoda myśli i dużo zabawnych sytuacji, które weselić muszą każdego. Dla okraszenia autor dodał kilka świetnych dowcipów i głębokich myśli. Faktura komedii jest wzorowa, akcja toczy się barwnie i żywo.

Akt pierwszy, podobnie jak i następne, rozgrywa się w gospodzie karczmarzy. Grono dyabłów na wiadomość, że właścicielka karczmy wychodzi za mąż i postanowiła prowadzić życie przykładowe, deleguje ze swego grona najzdolniejszego, by ją uwiodł i doprowadził do grzechu. Dzięki obcesowemu zachowaniu się dyabła przy pewnej dozie kurtuazyi towarzyskiej i dobrego tytułu „hrabiego”, zyskuje on względy karczmarzy, która w rezultacie przyrzeka mu, że będzie

mu powolną, byle tylko zaczekał... do wieczora. „Amant z piekła” godzi się na to. W międzyczasie jednak kolega jego „sekretarz” dolewa mu do wina „lubczyku”, wskutek czego dyabeł zakochuje się w karczmarce na seryo. Zmiana konkurów wpływa źle na uroczą wdówkę, opowiadania o „szklanych zamkach” i miłość pełna „poetycznych” porywów, nie mogą porwać jej prozaicznych myśli, zapomina rychło o doznanych wrażeniach i wraca do prawowitego małżonka, poślubionego na parę godzin przed spotkaniem z „hrabią”. Na tem kończy się baśń...

W roli dyabła-Rożnika wystąpił p. Rodmund. Trudny przeskok z dyabła-amanta do zakochanego trubadura—wykonał artysta bardzo trafnie i pomysłowo, wykazując temsamem dużą inteligencję i zrozumienie myśli autora.

Karczmarzę grała p. Czechowska. Mimo, że rola ta nie leży w zakresie repertuaru artystki, wykonanie roli jako takiej było staranne, cieniowanie słów przy odpowiedniej mimice bardzo trafne. Artystka postaci karczmarzy nie nadała jednak tego uroku, wdzięku i powabu, jakich żąda autor. Ociężałość ruchów, kołysanie w biodrach i powłóczysta suknia robiły wrażenie, że karczmarza nie jest tą ciepłą, śliczną wdówką, za którą szaleją w sąsiednim miasteczku, ale że...

Dużo życia i humoru wniósł na scenę p. Bednarczyk w roli stróża Wojciecha. Nadzwyczajnym chłopcem, bawiącym szczerze publiczność, była p. Nowakowska. Niezmierna szkoda, że artystka ta opuszcza niezadługo scenę teatru polskiego. Dyrekcyja powinna dołożyć wszelkich starań, by ją zatrzymać.

Z reszty wykonawców, za dobrą grę zasłużyli na zaszczytną wzmiankę panie: Smuchowska i Bartoszevska, oraz pp. Leśniewski, Folta, Łuczak i Topolski.

Sceny zbiorowe dyabłów miały w sobie za mało dyabelskiego temperamentu...

Komedia podobała się ogólnie, wykonawcom nie szczędzono oklasków.

Wystawa była bardzo staranna, kostiumy stylowe.

H. Gawroński.

XV lat zabiegów około utrwalenia w Łodzi pisma polskiego, służącego wyłącznie sprawom swojskim, wywołało w społeczeństwie polkiem szeroki oddźwięk, który uwydatnił się podczas niedzielnej uroczystości redakcyjnej.

Do głębi przejęty dobrocią przedstawicieli nieomal wszystkich stanów, stowarzyszeń i związków, oraz współpracowników i serdecznych przyjaciół pisma, którzy tyle położyli trudu, aby mi swoją sympatię okazać, składam gorącą podziękę za podjęte zabiegi i życzenia.

Z głębokim szacunkiem

Wiktor Czajkowski.

KRONIKA.

(x) Nabożeństwo. Koło pracowników Dr. Z. F. E. zawiadamia, że jutro w dniu 8 b. m. o godzinie pół do 1-jej po południu odprawione będzie w kościele św. Krzyża do św. Barbary, jako patronki kolejarzy, nabożeństwo, na które wszystkich pracowników zaprasza.

Podczas nabożeństwa wykonane zostaną pienia religijne przez chór pracowników kolejowych.

(x) Nabożeństwo żałobne. W dniu 9 b. m. o godzinie 9 rano w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem zostanie odprawione żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Wacława Morsztynkiewicza.

(—) Samorząd. Członkowie Rady państwa otrzymali memoriał specjalnej komisji R. P. o wprowadzeniu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Komisya zmieniła projekt Dumy w sposób następujący:

W wyborach miejskich uczestniczyć mają nie wszyscy właściciele nieruchomości, jak to chciała Duma, ale: w Warszawie i Łodzi posiadacze nieruchomości na sumę nie mniejszą, niż 1,500 rubli, we wszystkich miastach gubernialnych—na sumę nie mniej 1000 rb., w pozosta-

tych zaś miastach—na sumę 300 rb.

Komisyja zniosła udział kobiet i duchownych w głosowaniu, choćby ci ostatni mieli cenzus majątkowy.

Dalej komisya podniosła cenzus wyborczy lokatorów.

Komisyja znacznie powiększyła „dozór nad organami samorządu“ w stosunku do projektu Dumy.

Według projektu Dumy rady miejskie można było rozpuszczać tylko na czas 2 miesięczny. Komisyja uznała, że wolno będzie zamieniać zarząd miejski na bezpośrednio rządowy“ na przeciąg lat trzech—do czasu nowych wyborów.

Wreszcie zaprowadzono szereg zmian w artykułach, dotyczących języka w księgach samorządu miejskiego i wiele innych.

(e) **Pożyczki Tow. kredyt. miejskiego.** Jak to już w swoim czasie donosiliśmy, wskutek braku kredytu wzmogły się niezmiernie żądania pożyczek Tow. kredytowego miejskiego. Tymczasem po przyznaniu tych pożyczek wszyscy ociągają się z podniesieniem ich, ponieważ kurs listów zastawnych spadł znacznie w ostatnich czasach.

(a) **Z fabryk.** Administracyja przedsiębiorstwa włny i wigonii F. Linke w Pabianicach zawiadomiła robotników, iż z dniem 14 b. m. z powodu zastój w przemyśle i braku obstatunków, zamyka fabrykę na czas nieograniczony. Pozostanie bez pracy 40 robotników.

(a) **Zakończenie strajku.** Robotnicy tkalni mechanicznych Gustawa Preisa i Ottona Rein-scha w Pabianicach porzucili pracę z powodu odmowy podwyższenia im płacy zarobkowej. Obecnie robotnicy doszli do porozumienia z właścicielami fabryki i onegdaj powrócili do swych zajęć.

(x) **Wystawa malarzy polskich (Piotrkowska 113).** Ostatnie dni trwania bieżącej wystawy seryi obrazów, których zmiana nastąpi w poniedziałek, zaznaczyły się licznym napływem publiczności.

W dniu wczorajszym zwiedziły wystawę wychowawice zakładu p. Rothert.

Pensya p. Szczyglińskiej i szereg innych zapowiedziały swe przybycie. Objaśnień udzielał art. mal. prof. R. Radwański. Przepiękny rysunek p. Gawińskiego nabyła p. Maurycowa Poznańska, Cieśliewskiego „Starą Warszawę“ p. Robert Schweikert.

Radwańskiego studium dziewczynki p. Mayer i krajobraz tegoż malarza p. Schweikert. Szereg przepięknych prac zadeklarował p. Franciszek Łubieński, które umieszczone będą na nowej zmianie obrazów.

(x) **Pokaz i wyprzedaż w Przytułku noclegowym.** W dniu jutrzejszym w Przytułku noclegowym przy ul. Cmentarnej pod nr. 10 urządzony zostanie pokaz prac szwalni, znajdującej się przy rzecznym Przytułku, oraz rozpoczęta zostanie wyprzedaż przedsięwzięcia jej wytwórczości, jako to: bielizny męskiej i damskiej, fartuchów, bluz dla stróżów, specjalnych kostyumów dla pucyrów kotłowych, szlafroków, sienników i t. p. po bardzo niskich cenach. Wyprzedaż trwać będzie do świąt codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem. Oglądający prace szwalni, nie są obowiązani kupować.

(e) **Z posiedzenia w Przytułku noclegowym.** Wczoraj o godz. 6 wieczorem w Przytułku noclegowym odbyło się posiedzenie komitetu Przytułku pod przewodnictwem ks. Albrechta. Omawiano sprawę wyprzedaży wytwórczości szwalni Towarzystwa przeciwzembraczego, poczem na porządku dziennym znalazła się sprawa urzędzenia wieczery wigilijnej dla pensyonarzy. Postanowiono doroczny ten obchód urządzić w Przytułku w dzień wigilijny o godz. 2 i pół po południu i w tym celu zwrócić się do społeczeństwa o nadsyłanie ofiar na gwiazdkę dla pensyonarzy i pracujących w Przytułku.

(e) **Żydzi w Przytułku noclegowym.** Od pewnego czasu do Przytułku noclegowego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, znajdującego się przy ul. Cmentarnej pod nr. 10, zaczęli zgłaszać się Żydzi bezdomni z prośbą o przytułek na noc. Chociaż Przytułek noclegowy jest wyłącznie instytucją chrześcijańską i ze strony Żydów nigdy ofiary na rzecz Przytułku nie wpływały, jednakże nie odmówiono im noclegu. Liczba Żydów nocujących w Przytułku noclegowym wzrosła do 14 osób i wzrasta z każdym

dniem. Dziwna rzecz, że Żydzi, posiadający tyle zamożnych instytucyj dobroczynnych, nie pomyśleli dotąd o Przytułku noclegowym dla Żydów bezdomnych.

(x) **Z Tow. zwol. rozwoju fizyczn. w Łodzi.** W niedzielę, dnia 8 grudnia r. b. o godz. 4 i pół po południu w lokalu Towarzystwa przy ulicy Nawrot nr. 23 odbędzie się pokaz gimnastyczny o programie następującym:

1) Ćwiczenia zastępu na kółkach; 2) ćwiczenia wolne wspólne druhow w 6-iu obrazach; 3) ćwiczenia zastępu na poręczach; 4) ćwiczenia wspólne żeńskie; 5) ćwiczenia zastępu na drążku; 6) piramidy na drabinach; 7) ćwiczenia zastępu na koniu i 8) ćwiczenia wolne wspólne w 5-iu obrazach czeskie.

Wejście 50 kop. (dla członków 30 kop.).

(x) **Ćwiczenia.** W lokalu Towarzystwa zwolenników rozwoju fizycznego przy ul. Nawrot nr. 23 stale prowadzone są dla członków ćwiczenia gimnastyczne bezpłatnie, a mianowicie:

1) dla oddziału męskiego 2 razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki na 2 zmiany od g. 7 i 8 i pół wieczorem;

2) dla oddziału żeńskiego 2 razy w tygodniu, we wtorki i piątki od g. 8¹/₄ wieczorem.

Towarzystwo uzyskało także prawo na prowadzenie gimnastyki dla dzieci członków i niebawem zorganizuje komplet dzieci w wieku lat 10—14, na który przyjmuje się zgłoszenia.

Koło szermiercze czynne jest w środy od g. 9 wieczorem.

Biblioteka otwarta we wtorki i piątki.

(x) **Z „Lutni“.** Dzisiejszy wieczór muzyczno-wokalny powinien obudzić żywe zainteresowanie w gronie stałych bywalców „Lutni“.

Zarówno występ niezwykle uzdolnionego skrzypka prof. A. Brandta, jak również wystawienie wesołej i sympatycznej operetki Ofenbacha p. t. „Skrzypki czarodziejskie“ złożą się na całość wysoce artystyczną i pociągającą.

Początek o godzinie pół do 9 wiecz.

(e) **Zobranie ogólnie członków „Harmonii“.** Przypominamy, że w dniu jutrzejszym o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie ogólne członków Towarzystwa Śpiewaczego „Harmonia“ w lokalu własnym przy ul. Głównej pod nr. 62. Wrazie nieprzybycia dostatecznej liczby członków drugie zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 6 wieczorem i będzie prawomocne bez względu na ilość członków. Ze względu na ważność spraw i wyboru członków zarządu pożą-dane jest jaknajliczniejsze przybycie członków.

(x) **Z tow. „Przyszłość“.** Zebranie członków tow. abstynentów „Przyszłość“ odbędzie się jutro 8 b. m. punktualnie o godzinie pół do 3 po południu w lokalu przy stow. nauczycieli chrześcijan (ul. Konstancyńska nr. 5 front III piętro).

Zebranie poprzedzi pogadanka dyskusyjna p. t. „Wieśniacy wobec alkoholizmu“. Za pogawędkę towarzyską posłuży artykuł „Zródła mody“

(x) **Tow. Krzewienia Oświaty** przypomina, że jutro, t. j. w niedzielę dniu 8 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 p. L. Alter (z Warszawy) wygłosi odczyt p. t. „Kryzysy przemysłowe i związki zawodowe“.

(h) **Z II Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** Wczoraj z powodu przybycia małej ilości osób, należących do III grupy wyboru reprezentantów, wybory te mają odbyć się w poniedziałek wieczorem, a następnie IV grupy.

(x) **Polskie towarzystwo badań nad dziećmi.** Zarząd Łódzkiego oddziału tow. badań nad dziećmi podaje do wiadomości, iż dnia 1 b. m. otwartą została w lokalu Towarzystwa (Piotrkowska 91) czytelnia i biblioteka.

Członkowie towarzystwa korzystać mogą z pism i książek codziennie od godz. 6 — 9 wieczorem, a w niedziele i święta od 3 — 6 po południu.

(a) **Z Muzeum nauki i sztuki.** W nadchodzącą niedzielę, dnia 8 b. m., w lokalu Muzeum nauki i sztuki (Piotrkowska 91) udzielać będą objaśnień: o godz. pół do 6 — dr. fil. p. G. Bolkowska w dziale przyrody żywej; od godz. zaś pół do 7 — prof. E. Zawadzki w dziale fizyki.

(x) **Zarząd Tow. techników** zawiadamia nas, że artysta muzyk Smidowicz nie będzie grał na podwieczorku w Tow. techników, ponieważ bierze udział jako solista w koncercie Tow. Szo-

pena, które urządzi w tym samym dniu koncert. Również pan Piechowski nie przyjmie udziału w podwieczorku.

(x) **Zarząd gospody czeładzi stolarskich** prosi uprzejmie swych członków o liczne zebranie się jutro w niedzielę 8 b. m. w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 84.

Na zebraniu zebrana zostanie składka szpitalna.

(x) **Pogadanki naukowe dla dorosłych.** Towarzystwo oświatowe „Wiedza“ urządzi jutro o g. 4 po południu następujące pogadanki naukowe: „W otchłaniach niebios“ przy ulicy Widzewskiej nr. 73; „Kim był Mickiewicz?“ w sali przy ulicy Kątnej nr. 21; „Zwierzęta przedpotopowe“ w sali przy ulicy Ogrodowej nr. 18; „O łąkach i morzach“ przy ul. Piotrkowskiej nr. 289.

Pogadanki ilustrowane będą obficie obrazami niknącymi. Wstęp na salę kop. 5, dla członków „Wiedzy“ bezpłatnie.

(x) **Czytanki.** W niedzielę dnia 8 b. m. tow. „Wiedza“ urządzi czytanki dla dzieci, ilustrowane obrazami niknącymi:

W sali Geyera (Piotrkowska 289) „Co robił Swistak w Tatrach“;

w sali Poznańskiego (Ogrodowa 18) „Don Kiszot“ i

w sali fabr. Allartą (Kątna 21) „Legendy o Matce Boskiej“.

Początek o godzinie 2 po poł. Wejście 2 k.

(x) **Bazar świąteczny.** Dziś o godzinie 5 po południu otwarty zostanie przy ul. Piotrkowskiej nr. 106 „Bazar świąteczny“ „Wiedzy“.

Osoby sympatyzujące z instytucją tą zechcą dziś wieczorem odwiedzić bazar, w celu zapoznania się z jego urządzeniem.

Przybycie nie obowiązuje do kupna.

(x) **Z prasy.** Dowiadujemy się od osób blisko stojących wydawnictwa „Życia pabianickiego“, że pismo to przestało wychodzić z powodu nagłego wyjazdu odpowiedzialnego redaktora.

Czynione są obecnie usilne starania o jaknajszybsze uzyskanie nowej koncesyi na pismo p. t. „Gazeta Pabianicka“.

(e) **Zmiany w personelu magistratu.** Pomocnik zarządzającego łódzkiego miejskiego laboratorium chemiczno-bakteryologicznego, p. Sokołowski, został uwolniony z posady, a na jego miejsce mianowany inżynier-chemik p. Michał Rozenman.

— Referentem wydziału budowlanego magistratu mianowano p. Micewicza, pomocnikiem jego p. Dłabicha i kancelistą tegoż wydziału p. Milewskiego.

— Na posadę pomocnika referenta wydziału administracyjnego mianowany został urzędnik zjazdu sędziów pokoju p. Klimaszewski.

(e) **Nowa apteka.** Na Bałutach wkrótce otwartą zostanie nowa apteka.

(e) **Zerwanie bruku.** Przedsiębiorca robót brukowych, który podjął się zabrukowania chodników przed cmentarzami starymi, wykonał już część robót. Tymczasem przybyła na miejsce komisya kazała ułożone bruki zerwać, jako wykonane nie według kosztorysu, ułożone bowiem były na błocie z drobnych kamyczków i tworzyły pewnego rodzaju bruk ruchomy.

(a) **O ścieki fabryczne.** Głośna sprawa fabrykantów pabianickich, oskarżonych o zanieczyszczenie rzeki Dobrzyńki ściekami fabrycznymi, rozpatrywana będzie przez izbę sądową warszawską w dniu 5 stycznia r. p.

(—) **Pokątni doradcy.** Z polecenia ministerium sprawiedliwości władze powiatowe w Królestwie Polskiem zbierają dane o liczbie pokątnych doradców-Żydów. Wogóle liczba takich doradców jest dość znaczna.

(e) **Spadki.** Wydział hipoteczny przy sądzie pokoju XIII rewiru otworzył postępowanie spadkowe po następujących zmarłych mieszkańcach Łodzi: 1) Pawle Szmellerze, właścicielu nieruchomości nr. 914 i 919; 2) Chilu Littauerze, właścicielu sum hipotecznych; 3) Helenie Ferrenbach, właścicielce sum hipotecznych; 4) Matyldzie Meyer, właścicielce sum hipotecznych; 5) Majerze Fiszmanie, właścicielu nieruchomości nr. 1315 i 1313; 6) Józefie Hesse, właścicielu nieruchomości № 48; 7) Chanie-Binie Bajzer, właścicielce nieruchomości nr. 1111; 8) Gustawie Szwejgercie, właścicielu nieruchomości nr. 1315 i 1133 i sum hipotecz-

Dom Agenturowo-Handlowy
Edmund Bogdański

Łódź, ulica Dzielna № 30, tel. 11-26.

Reprezentacje:

Towarzystwo
Georges Borman, Petersburg
Fabryka wyrobów cukierni-
czych.

Towarzystwo Akcyjne
Józef Werner Cyrański i S-ka
WARSZAWA.

Fabryka konserw z warzyw i
owoców.

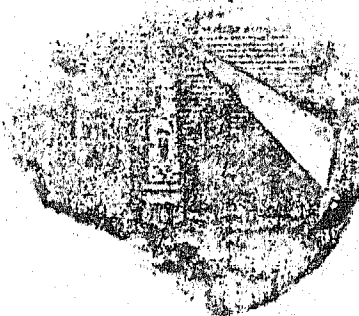
D & M. Grootes Gebroeders,
WESTZAAAN (Holandia).
Kakao Holenderskie.

K. Mystkowski, Kalisz.
Fabryka pierników i biszkop-
tów.

Ł. Ch. Duwardżoglu, Odesa.
Fabryka tachinu i chałwy.

W. Fischer, Odesa.
Fabryka konserw rybnych i
pomidorów.

Skład
Hurtowy
Towarów
Kolonialnych,
Cukierniczych
i Delikatesów.



MYDŁO

własnej fabr. napolane i zwy-
czajne z marką fabryczną

„**Latarnia Morska**”
dawnej

Hordliczka i Stamirowski.

Wyłączna sprzedaż śmie-
tanki i serków

„**ROZENTOWO**”.

KOKOSOWE MASŁO
Libawskiej fabryki.

Dla pamięci.

Cygara, Papierosy, Tytunie

(Specjalnie dla działu detalicznego)

tylko renomowanych poważnych fabryk
w dużym wyborze, przy cenach umiarkowanych
poleca Skład Tabaczný firmy:

Z. PRĄDZYŃSKI

dawniej

3717

W. Muśnicki i S-ka

Łódź, Piotrkowska Nr. 69, tel. 11-54.

Vis-a-vis „Pasażu-Meyera”.

W. CIELECKI

Skład Fabryczny

3755

T-wa Akc. Wł. Gostyński i S-ka

ŁÓDŹ, Piotrkowska № 68. Telefon 12-45

Poleca:

Piece naftowe od 6 rb. 50 k., gazowe i węglowe;

Samowary niklowe i mosiężne;

Filtry domowe wodociągowe syst. „Berkefeld”.

Okuliści

Dr. HUGO GOLDBLATT,

Dyrektor kliniki chorób oczu Opiekunstwa Ociemniałych.
Andrzeja 4. Tel. 970. Od godz. 12 — 1 i od 5 — 7.

ZAKOPANE.

Pensjonat „NIECZUJA”

Wandy Szlezygier — Ledwochowskiej

Otwarty cały rok. Ceny przystępne. Terasa słoneczna, weranda itd

Kuchnia smaczna i zdrowa.

5365

Szanowne Panie!

Pięknijcie swoją cerę, ręce, oraz włosy, do-
póki jeszcze czas, jedynie w specjalnym **salonie**
fryzjerskim dla pań

A n n y N e u m a n n,

Piotrkowska 89, tel. 16-20 (egz. od 1890 r.)

Przybory toaletowe Ceny bardzo przystępne.
i perfumerya.

Miejski Zakład
dezynfekcyjny

(ulica Łąkowa Nr. 27, telef. 1-99 lub 33,

przyjmuje wszelkie przedmioty i rzeczy do odkażania w ka-
merach parowej i formalinowej, również podejmuje się od-
każania mieszkań, zakładów naukowych, biur, składów,
stajen i t. p. pomieszczeń, według taksy, zatwierdzonej przez
Ministerium Spraw Wewnętrznych zgodnie z zawiadomieniem
gubernialnego urzędu piotrkowskiego z dnia 11/24 lutego
1912 roku za № 1314.

CZEKOLADA WEDLA

niezyszczone przeszło pół wieku największym uznaniem w całym kraju.
Zwracamy uwagę Sz. Publiczności na nowe gatunki, wyróżniające się
wytwarzonym smakiem i delikatnością jako to:

- Deserowa (choccolat fondant)
- Zakopiańska (na mleku)
- Pomarańczowa, (Kawowa)
- Mougatine (z migdałkami)
- i Orzechowa.

5319

Wszystkie powyższe wyroby powaszczać znanej fabryki

E. WEDEL w Warszawie

znajdują się stale na składzie w tutejszej filii oraz we wszystkich has-
dach kolonialnych, sklepach spożywczych i cukierniach.

Zjednoczone fabryki
Wyrobow Ogniotrwałych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850.
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt
(Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Dinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Rurki.

Roczna reprodukcya około 120 milionów kgr. formowanych
przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca nr. 3.
Telefon 547.

1845

Zarząd drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w d. 3/16 grudnia 1912 roku o godzinie 10 rano na zasadzie § 40—90 ogólnej ustawy Rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu maju i czerwca za frachtami: Duksty Pół. Z. 10312 farba, Jarejs i Henik; Mińsk Aleks. 14237 sukno, E. Wilenczyk, zaliczenie 73 kop.; Mińsk Aleks. 14757 tkanina wełniana, Milecki i T-wo, zaliczenie 73 kop.; Mińsk Aleks. 106970 resztki tkanin bawełnianych, Centralny magazyn zaległych towarów, dla B. Kimelmana, zaliczenie 78 kop.; Warszawa Pół. Z. 708580 smar do maszyn, Glikson, zaliczenie 30 rb.; Réwel Pół. Z. 180595 meble drewniane, A. M. Luter, zaliczenie 37 rb. 30 kop.; Moskwa m. M. K. W. 116223 chustki, P. Iwanow; Moskwa tow. Alek. 56748 cukierki i czekolada, I. L. Ding, zaliczenie 59 rb. 51 kop.; Połtawa M. K. W. 14437 próbki sukna, zaliczenie 75 kop., wysyłający Szlema Żyslin; Głuchów M. K. W. 3483 pończochy, E. Miszułow; Sereda Pół. Z. 3235 gilzy papierowe, M. Generałow; Czarkasy Pół. Z. 40,200 tkanina wełniana, N. Burdo, zaliczenie 1 rb.; Oknica Pół. Z. 8562 siemie słonecznikowe, D. Bronstein; Trojanów Wał. Pół. Z. 3053 próbki manuf., S. H. Szapiro, zaliczenie 1 rb. 14 kop.; Bielcy Pół. Z. 27680 tkanina bawełniana, W. Lejdermana; Kiszyniów Pół. Z. 135023 tkanina bawełniana, M. Szejnberg, zaliczenie 1 rb. 40 kop.; Wołoczysk Pół. Z. 76780 plomby blaszane, Dom Handl. N. Katener, zaliczenie 28 rb. 20 kop.; Mohylów Pod. Pół. Z. 53931 tkanina bawełniana, I. Głuzman, zaliczenie 75 kop.; Mohylów Pod. Pół. Z. 53902 tkanina wełniana, I. Głuzman, zaliczenie 65 kop.; Trojanów Wał. Pół. Z. 3049 kapelusze, S. Szapiro dla Szlejo, zaliczenie 1 rb.; Beryczów m. Pół. Z. 39959 próbki sukna, I. H. Unik; Beryczów m. Pół. Z. 39908 tkanina wełniana, Sz. Wulman; Równe Pół. Z. 86676 towar apteczny, G. Szechef; Żytomierz Pod. linia 5264 tkanina bawełniana, Z. Nirensztajn; Odesa tow. Pół. Z. 662542 kwas winnikowy, Z. Weinberg; Piotrków W. W. 31065 wata stara, Salomonowicz; Warszawa W. W. 473881 towar galanteryjny, Binefeld, zaliczenie 4 rb.; Warszawa W. W. 473957 butelki szklane, J. Włodawer, zaliczenie 22 rb. 07 kop.; Warszawa W. W. 474073 wyroby blaszane, A. Finkel, zaliczenie 55 rb.; Warszawa W. W. 475670 gilzy papierosowe, I. Marchelski, zaliczenie 78 rb. 81 kop.; Warszawa W. W. 477688 strużyny drzewne, I. Weller, zaliczenie 11 rb.; Warszawa W. W. 477929, 478191 kościelny żelazny i wyroby miedziane I. Molak, zaliczenie 56 rb. 50 kop. i 56 rb. 50 kop.; Warszawa W. W. 478196 farba i wosk, I. Najfeld, zaliczenie 15 rb. 20 kop.; Warszawa W. W. 479111 towar kolonialny, St. Pruszkowski, zaliczenie 84 rb. 10 kop.; Warszawa W. 480046 towar kolon., Bodkier, zaliczenie 32 rb. 45 kop.; Warszawa m. Pół. W. 99515 wagi surowcowe, Br. Golber, zaliczenie 174 rb. 85 kop.; Warszawa m. Pół. Ws. 97624 amoniak, Lewinson; Warszawa m. Pół. Ws. 97623 rzeczy domowe, A. Lewinson; Warszawa Brz. Nad. 945137 farba, Landau; Wierzbnik Nad. 31761 deki jesionowe, B-cia Lichtensztajn; Radom Nad. 90317 części maszyn żelazne, zaw. stacyi dla Adolfa Prejsa, zaliczenie 6 rb.; Radom Nad. 89500 gilzy do papierosów, I. Rozenblum, zaliczenie 36 rb. 53 kop.; Lublin Nad. 10253 wagi dziesiętne, fabr. wag W. Hessa, zaliczenie 25 rb. 57 kop.;

Lublin Nad. 9048 skrzynka próżna, I. Cygelman zaliczenie 4 rb. 50 kop.; Jastrzab Nad. 48182 kamienie i osetki do toczenia, M. Kac, zaliczenie 10 rb. 74 kop.; Opoczno Nad. 45154 farba akc. tow. „Praga“; Tyflis tow. Zak. 10556 wino winogronowe, handel win „Meladri“ kn. I. Z. Andronikow i S-ka, dla W. Wellera; Jekaterynodar Wład. 61108 tkanina baweł., M. Łajkow i Jakób Baszurow dla Goldina, zalicz. 90 k.; Jekaterynodar Wład. 62687 manuf. Zegluga Tow. Dieman, zaliczenie 3 rb. 15 kop.; Jekaterynodar Wład. 62927, tkanina baweł., Tow. L. Arzumanin i S-ka dla Berlina, zaliczenie 80 kop.; Moskwa tow. R. Ur. 34184, skrawki skór i resztki bawełniane Ruski Handlowo-Przemysłowy Bank dla Warrant — Banka, zaliczenie 2512 rubli 83 kop.; Zaozierna Syb. 4684, sukno Abr. Najdziej dla Adolfa Berlina, zaliczenie 70 rubli 54 kop.; Tomsk Syb. 8011 próbki man. Babuń; Jewstratowka Pół. Wsch. 14160, próbki manufakturowe Borys Frejkes; Symferopol m. Pół. 4306, 4308, rzeczy domowe i próbki manuf. Dwinkow; Jelec Pas. Pół. Wsch. 32980, forniry, zawiadowca stacyi dla J. Walda, zaliczenie 90 kop.; Tutalska Syb. 1692, skrawki tkanin wełnian., H. Tawalinski dla braci Gincburg i Małowist; Rostow — Don Pół. W. 372293 ekstrakt tytoniowy, D. N. Perepelkin, zaliczenie 14 rubli; Maryinsk Syb. 4514, pończochy baw. O. D. Judalewic; Kremienczuk Pół. 43330, towar apteczny Br. Broccy, zaliczenie 83 ruble 78 kop.; Swatowo Jekat. 32819 tkanina wełniana S. J. Karputin; W. — Udinsk Zab. 10428 próbki sukna, Domaszewicki i Stonimski; Ufa S. Złot. 84424, próbki tkanin bawełn. Mikołaj Wertinin; Granica W. W. 70376, talk w proszku H. Reicher i S-ka; Sosnowice W. W. 115363; pudełka blaszane fabr. „Dekorum“; Sosnowiec W. W. 116731, tańcuchy żelazne Adolf Jakubowicz, zaliczenie 23 ruble 72 kop.; Dux — Granica W. W. 100418 farba, Marcin Scharhag dla Brejtbartha; Syzrań S. Wiaz. 4791 próbki manufakturowe A. J. Gołoszczekin; Bierzula Pół. Z. 510306, parasol czarny zawiadowca stacyi dla A. Epstejna; Moskwa Pas. Alek. 10439, klej, Kurtikow; Winnica Pół. Z. 3473, gramofon A. Krejczmar, zaliczenie 6 rb. 25 kop.; Podbrodzie Pół. Z. 18725, rzeczy domowe Kulbak; Lublin Nad. 12245, książki drukowane Adolf Horak dla W. Jersaka; Białystok Pół. Z. 386511, skrawki sukienne Zelman Galanty; Warszawa m. Łód. Fabr. 922 maszyna żelazna introligatorska Ignacy Junger, zaliczenie 497 rubli.

Oprócz wyżej wymienionych towarów będą sprzedane na st. Łódź Fabr. w dniu 3 (16) grudnia 1912 roku o godzinie 10 rano towary znalezione bez dowodów na terytorium tejże stacyi, a mianowicie: manufaktura, pończochy, izolatory telegraficzne, próżne butelki, naczynia apteczne, stare ubranie i sadza angielska.

Na stacyi Łódź-Chojny w d. 5/18 grudnia 1912 r. o godz. 2 po połudn.: Warszawa W. W. 130361 herbata T-wo Wysocki i S-ka; Petersburg Pół. Z. 700978 gwoździe żelazne „Posela“, zaliczenie 63 ruble 53 kop.;

Wrazie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na st. Łódź — Fabryczna w dniu 4 (17) i 5 (18) grudnia 1912 roku o godzinie 10 rano, a na st. Łódź — Chojny w dniu 7 (20) grudnia 1912 roku o godzinie 2-jej po południu. 3781

Dr. med. J. Szwarowasser

Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, wątroby i przełyku, choroby płuc, choroby nerek, choroby skóry i włosów. Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnictwo w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 5-7-7/4, po południu 1-3

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoc płciowa. Leczenie syfilisu EHRLICH-HATA „605-914“

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-3 w. po poł. od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 214

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznictwo, Piotrkowska 144, róg Ewangielickiej, telefon № 19-41. Leczenie Syfilisu „Erllich-Hata 605“ — Przyjmuje od 8-3 i od 5-9 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 485



Odpowiednie na potrzeby gwiazdkowe. Przybyłe różnego rodzaju ryb, przybyłe z gór w różnych gatunkach, papugi, kury, kaczki, mowłacie, klatki, kwadranty, pokarm dla ryb i ptaków w różnych gatunkach. Przyjmuje się także ptaki i zwierzęta do wypchania. I. Hofses, Łódź, ul. Główna № 14 4514



Remiza „BRISTOL“

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

Dr. Sonenberg

POWRÓCIŁ 5663

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7/4,

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszek. przyjm. od 8-9 r. 15-7/4 o

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

7 Łódzkiego Pożyczkowo-Oszczędnościowego Towarzystwa

odbędzie się dnia 8 grudnia r. b. o godz. 2-jej po południu w sali Domu Ludowego, Przejazd 34, zwołane na mocy § 110 przez Radę Towarzystwa. Na porządku dziennym będą rozpatrywane nieporozumienia między Radą a Zarządem. Udziałowa książeczka członkowska służy za bilet wejścia. 2559

Krajowa Spół. Gorzelnicza

S. hr. Tarnowski, Zalewski i S-ka sprzedaje spirytus denaturowany hurtowo i detalicznie oraz wyrabia pozwolenia na sprzedaż na filje. Przedstawiciel Józef Zaborowski, kantor Wólczańska 41, tel. 15-72. Skład Wólczańska 28. 5235

Na czas gwiazdkowy polecamy gry polskie

bardzo oryginalnie i starannie opracowane, elegancko wykonane, nader zajmujące i pożyteczne dla dzieci i dorosłych: 1) Podróże historyczne i relig. po W. Ks. Poznańskim (cena 1,50 rb.) 2) Kwarty literackie (cena 65 kop.). Szczegółowe prospekty bezpłatnie, żądać we wszystkich księgarniach i lepszych składach papieru. Gdzie niema, wprost od nas; my wtedy liczymy tylko 40 kop. za przesyłkę i ponosimy cło sami. Do sprzedawania, tych gier, oraz wszystkich naszych książek polskich i obrazów poszukujemy wszędzie zastępców. Warunki dla nich bardzo korzystne. Adres: Księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań-Posen, Schliessfach. 3809



Pierwsza szkoła kroju i szycia

S. Kryńskiej

Piotrkowska № 27,

zatwierdzona przez władze, egzystująca od roku 1890 i nagrodzona wielokrotnie złotymi medalami i dyplomami honorowymi, oznajmia, że rozpoczął się nowy kurs i uczennice są codziennie przyjmowane od 10—1 i od 3—6 po południu. Nauka odbywa się pod moim osobistym kierunkiem podług najnowszej przezemnie wynalezionnej metody łatwej i zrozumiałej dla każdego. W krótkim więc czasie każdy może nauczyć się gruntownie: kroju, pasowania, mierzenia i upinania jak dla własnego użytku tak i do prowadzenia samodzielnie pracowni. Kończące kurs uczennice po złożeniu egzaminu w cechu, otrzymują dyplomy cechowe lub świadectwa prywatne. Szkoła nagrodzona została w tym roku na wystawie Rzemieśniczo-Przemysłowej w Łodzi medalem złotym. Posiadam zawsze na składzie najnowsze formy papierowe a także manekiny po cenach przystępnych. — Dla klasy robotniczej kursy wieczorne po cenach zniżonych. 3457

nych i 9) Julianie Karszu, w. ieliu sum hypotecznych.

Termin ostateczny postępowania spadkowego wyznaczono na dzień 4 marca 1913 r.

(e) Posiedzenie Tow. dobroczynności. Wczoraj o godz. 5 po poł. w lokalu Przytułku dla starców i kalek przy ul. Dzielnej odbyło się posiedzenie zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności. Przewodniczył obradom wiceprezes p. Ziegler, który na wstępie powitał nowopowołanych członków komisji rewizyjnej, ks. Malinowskiego i p. Jerzyka.

Po zagajeniu posiedzenia uczczono przez powstanie pamięć zmarłego kasyera szkoły rzemieślniczej, pozostającej pod egidą Towarzystwa dobroczynności ś. p. Polzeniusa, poczem komitet szkoły powołał p. Stanisława Zielińskiego na opróżnione miejsce kasyera.

Następnie rozpoczęły się obrady nad urządzeniem dorocznej choinki dla pensjonarzy Przytułku starców i kalek. Uchwalono, aby uroczystość choinki odbyła się w poniedziałek 23 b. m. o godz. 4 popołudniu.

W dalszym ciągu obrad odczytano protokół posiedzenia II komisji opiekuńczej, na którym na pomocnika przewodniczącego wybrany został p. Palmer.

Nakoniec dorocznym zwyczajem omawiano sprawę wydania biednym w mieście na święta węgla na opa, poczem rozdano opiekunom cyrkulowym kilkaset kwitów na węgiel dla rozdania ich przed świętami biednym.

(p) Samobójstwo. W dniu wczorajszym w jednym z tutejszych hoteli wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Franciszek Swatek, wicedyrektor zgierskiej Elektrowni. Wiadomość o samobójstwie wywołała w Zgierzu przykre wrażenie, gdyż ś. p. Swatek znany był w tamtejszych sferach towarzyskich i ceniony, zajmując w wielu towarzystwach dobroczynnych i towarzyskich poczesne miejsce.

(p) „Nerwy“ kobiece. Na ulicy Piotrkowskiej około domu nr. 68, C. Kub., 52-letnia żona handlarza, tak okropnie przestraszyła się... szczerą, że dostała aż ataku nerwowego i dłuższy czas była bez przytomności. Z pomocą „odważnej“ kobiecie przybyło w sam czas Pogotowie ratunkowe, udzielając jej wprawdzie nie „męskiej“, ale skuteczniejszej pomocy, bo... lekarskiej.

(p) Zamach samobójczy. Na ul. Spornej nr. 29 R. Tr., lat 29, od dłuższego czasu pozostający bez zajęcia, z rozpaczą usiłował wczoraj odebrać sobie życie przez poderżnięcie gardła nożem. Po udzieleniu desperatowi doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim, choć nie beznadziejnym, przewieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) Z głodu. Na ul. Piotrkowskiej nr. 38 N. F., lat 16, z Warszawy, bez zajęcia i mieszkania, z głodu zemdał. Na ul. Wschodniej nr. 32 z tego samego powodu zasłabł 40-letni M. S.

(x) Włamanie. Nocy dzisiejszej włamali się do mieszkania p. Józefa Sikorskiego, montera, zam. przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 9, niewysłedzeni dotąd złodzieje i skradli mu dwa garnitury, nowe palto, dwa pierścienie, zegarek i paszport. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi przeszło 200 rb. Kradzież wyrządziła p. S. wielką krzywdę. Pozostawiony bowiem swemu losowi ciężko pracuje na kawałek chleba.

(a) Ze Zgierza. Magistrat m. Zgierza otrzymał rozporządzenie rządu gubernialnego piotrkowskiego aby w terminie 7-dniowym wykonał warunki umowy rejentalnej, zawartej z firmą akcyjnego Towarzystwa fabryki barwników anilinowych Sniechowski Hordliczka i S-ka.

Według tejże umowy miasto oddaje firmie działkę nieużytków w lesie Chełmy, rozmiaru 2 dziesięcin 866 sążni kw., za co otrzymuje od akcyjnego Towarzystwa w innym miejscu 2 dziesięciny 1564 sążni kw. urodzajnej ziemi, z dopłatą na korzyść miasta 2 tys. rubli.

Rozporządzenie rządu gubernialnego dotyczy okopania działek ziemi odpowiednim rowem, wyrebu 150 sosen na działce przechodzącej w posiadanie akc. Towarzystwa, oraz natchmiastowego zalesienia działki, przechodzącej na własność miasta, odpowiednimi jednorocznymi sadzonkami sosny.

(a) Echa pożaru. Jak wykazało przeprowadzone śledztwo, pożar, który w tych dniach wybuchł w fabryce Ludwika Kajzebrechta w Radogoszcu przyczynił strat 14,798 rb.

Pożar spowodował wentylator, gdyż, obracając się szybko, skrzesał iskry, od których zatlił się w pobliżu leżący towar.

(a) Pożar w okolicy. Onegdaj w godzinach popołudniowych we wsi Lućmierz spłonęła zagroda włościanina Marcina Stopczyka wraz z zapasami zboża, słomy siana, oraz produktów żywnościowych. Nadto, oprócz wielu narzędzi rolniczych i gospodarczych oraz sprzętów domowych, spaliły się dwie krowy i kilkanaście sztuk drobiu.

Straty wynoszą około 2 tys. rb.

(a) Trup bandyty. Na łakach gminy Widzew, pod Pabianicami znaleziono trupa bandyty Zawisiaka. Zwłoki zabitego zabezpieczono, oraz wdrożono śledztwo, w celu wykrycia sprawcy zabójstwa.

S Z T U K A.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś wieczorem ukaże się efektowna sztuka w 5 aktach, a w 6 odsłonach p. t. „Koniec Sodomy“ — H. Sudermana.

Jutro w niedzielę po południu o 3-ej dana będzie historyczna sztuka p. tyt. „Jeniec Napoleona“ — Kozłowskiego, wieczorem zaś o g. 8 min. 15 po raz drugi „Koniec Sodomy“ w 5-ciu aktach — Sudermana.

We wtorek „Grzeszna noc“ komedia w 3-ch aktach.

W przygotowaniu „Chata za wsią“ ze śpiewami i komedia „Wojna“.

* (x) Teatr polski (Cegielniana 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś o 8 min. 15 po raz drugi „Dyabeł i karczmarka“ komedia fantastyczna w 5 aktach St. Krzywoszewskiego.

W niedzielę o 3 po południu koncert połączonych chórów kościelnych ze współudziałem artystów opery warszawskiej, orkiestry Tow. akc. K. Scheiblera i kwartetu smyczkowego wybitnych amatorów — muzyków. Koncert ten będzie powtórzony w poniedziałek wieczorem.

O 8-ej min. 15 wieczorem „Dyabeł i karczmarka“ po raz trzeci.

W próbach „Różyca“ (Primerose) komedia Caillaveta i Flersa.

(x) Teatr w „Domu Ludowym“. Kółko amatorskie stow. robotników chrześcijańskich pod reżyserią p. T. Orłowskiego, art. teatru popularnego, odegra w niedzielę 8 b. m. w „Domu Ludowym“ (Przejazd nr. 34) „Popychadło“, sztukę mieszczańską z muzyką w 5 aktach J. Szutkiewicza.

Następną „premiera“ będzie „Obrona Częstochowy“.

(x) Wieczór humoru. Zarząd łódzkiego Tow. śpiew. „Lira“, pragnąc zaakcentować swoje uznanie i złożyć choć skromną daninę młodemu artyście-malarzowi p. L. Godlewskiemu za bezinteresowną jego pracę w wymalowaniu sceny Tow., postanowił na posiedzeniu poniedziałkowym urządzić w niedzielę dnia 8 b. m. w lokalu własnym na dochód tegoż artysty „Wieczór humoru“ o nader ciekawym programie.

Nadmienić należy, iż beneficjent, były artysta sceny krakowskiej przyjmuje osobisty udział w wieczorze i jako wytrawny monologista-humorysta wykona kilka własnych utworów.

(x) Koncert. Przypominamy, że jutro Tow. imienia Szopena urządzi koncert ze współudziałem skrzypka Smidowicza i innych.

Koncert obudził w mieście ogólne zainteresowanie. Pierwszy raz bowiem z takim koncertem, urządzonym na szeroką skalę, występuje Towarzystwo szopenowskie. Początek o godzinie 8 i pół. Koncert odbędzie się w sali koncertowej.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ludomysty. Jutro Boguwola. W poniedziałek Wyszoslawa.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Dyabeł i karczmarka“ Stefana Krzywoszewskiego. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro koncert połączonych chórów. Początek o g. pół do 4 pp. — „Dyabeł i karczmarka“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Dziś „Koniec Sodomy“ Hermana Sudermana. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Jeniec Napoleona“ St. Kozłowskiego. Początek o godz. 3 po poł. — „Koniec Sodomy“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT. Dziś (w sali Koncertowej, Dzielna nr. 18) koncert Jaques Thibaud, skrzypka-wirtuoz z udziałem Comte Wilgoctkiej, śpiewaczki. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. MUZ. im. CHOPINA. Jutro (w sali Koncertowej, Dzielna 18) staraniem Towarzystwa odbędzie się koncert symfoniczny. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOWARZ. WIEDZA. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna 18) koncert dla młodzieży. Początek o godz. 5 po poł.

ZBRANIE. Dziś posiedz. mies. czl. Stowarz. majstrów fabr. gub. piotrkowskiej (Nowy Rynek nr. 6) o godz. 8 wiecz. — og. roczne zebr. czl. Stow. śpiew. „Lira“ (Piotrkowska 31) o godz. 8 w.

— Jutro zebr. czel. krawieckich (w lok. wł., Juliusza 22) o godz. 2 pp. — Zebr. og. czl. cechu czel. pończoszn. (Mikołajewska 79) o g. 5 pp.

STOW. ROB. CHRZ. (Dom Ludowy, Przejazd 34). Jutro Kółko amat. przy Stowarz. robotników chrz. odegra „Popychadło“, sztukę Szutkiewicza. Początek o godz. 7 w.

„LUTNIA“ (Piotrkowska nr. 103). Dziś wieczornica. Początek o godz. 8 wiecz.

STOW. TECHNIKÓW. (Spacerowa 21) Jutro podwieczorek artystyczny. Poc. o godz. 5 pp.

ZE STRAŻY. W poniedziałek o godz. 9 wieczorem, w III oddziale straży, Mikołajewska nr. 54, odbędą się ćwiczenia instrukcyjne wszystkich 9-iu oddziałów straży ogniowej.

CZYTANKI. Jutro Tow. „Wiedza“ urządzi dla dzieci czytanki (w sali fabr. Geyera, Piotrkowska 289). Początek o godz. pół do 5 po poł. i w sali fabr. Poznańskiego, Ogrodowa 18. Początek o g. 4 pp.

WYSTAWA MALARZY POLSKICH (Piotrkowska 115) otwarta codziennie od godz. 10 rano do godz. 10 wieczorem.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wlec.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Z WARSZAWY.

* Zamknięcie „Roli“.

Redaktor i wydawca „Roli“, p. Szczepan Jeleński, zawiadamia swych czytelników, że z dniem 1-ym stycznia zawiesza swe wydawnictwo. P. Jeleński oświadcza, że zamierza poświęcić się kilkoletniemu studium teologicznemu, aby następnie rozwinąć na gruncie naszym akcję religijną w szerokim stylu. Potrzebując do przygotowania naukowego dużo swobody i czasu, nie może nadal zajmować się redagowaniem „Roli“, sprzedawca zaś jej nie chce przez petyzm dla pamięci ojca ś. p. Jana Jeleńskiego, który był jej założycielem i z którego pamięcią jest nierozdzielnie złączona. Zresztą, pisze p. Szczepan Jeleński, „Rola“ już zadanie swoje ideowe spełniła. Jej puściznę objął cały szereg dzienników, które skuteczniej od pisma tygodniowego dalej program jej rozwijać będą.

* Hojna ofara.

P. Ignacy Jasiukowicz, główny dyrektor dniewprowskiego Towarzystwa metalurgicznego, złożył na ręce p. Władysława Kiślańskiego, prezesa komitetu Muzeum przemysłu i rolnictwa 5,000 rubli, jako jednorazową ofiarę na rzecz kursów przemysłowo-rolniczych.

Z KROLESTWA.

Zamknięcie granicy. „Goniec Częstochowski“ pod datą 30 listopada pisze co następuje: „Ostrzegamy wybierających się w tych dniach do Krakowa, aby pierwiej zasięgnęli informacji, czy będą przez granicę przepuszczeni, bowiem parę osób, które wczoraj chciały się tam udać za tak zw. „półpaskami“ musiało powrócić do Częstochowy“.

Cisza przed burzą.

Sytuacja w Austrii.

W sytuacji nastąpiła cisza. Wczorajsze telegramy nie przynoszą nic nowego. Rozejm na

Balkanach wstrzymał operacje wojenne, zatarg serbsko-austriacki pozostaje w niezmiennym stanie. Pracują jedynie w ciszy gabinetów swoich dyplomaci...

Mimo ciszy tej i pozornego spokoju, sytuacja uważana jest za bardzo poważną. W politycznych kołach budapeszteńskich lada chwila spodziewają się ostrego zatargu z Serbią.

Pod wpływem zapatorywań tych osłabia znacznie w parlamencie wiedeńskim opozycja przeciw ustawom mobilizacyjnym.

Przyjęcie ich jest zapewnione. Po uchwaleniu ustaw parlament odroczony zostanie do 19 b. m.

W celu ustalenia stosunku parlamentu względem projektu prawa o rozlokowaniu środków transportowych na wypadek mobilizacji, odbyła się narada przedstawicieli wszystkich stronnictw pod przewodnictwem prezesa ministrów hrabiego Stuergha, który oświadczył, że ogólna sytuacja polityczna nie uległa zmianie, w każdym jednak razie ten projekt prawa nie utracił swego znaczenia.

Komisya wojskowa przyjęła projekty praw o udzieleniu zapomóg rodzinom żołnierzy poległych pod sztandary wraz mobilizacji oraz o kontyngensie rekrutów w r. 1913.

Zatarg austro-serbski.

„Wiener Allg. Ztg.“ stwierdza, że napięcie pomiędzy Austro-Węgrami a Serbią trwa nadal bez zmiany.

Od wczoraj obostrzono przepisy, dotyczące odwiedzania koszar wojskowych przez osoby cywilne.

Do ministerium wojny zgłosiło się 70 korespondentów o pozwolenie asystowania podczas ewentualnych operacji wojennych ze strony Austrii. Ministerium zgodziło się na udział tylko 30 korespondentów: 17 z Austrii i 13 z Węgier.

Kupcy serbscy złożyli rządowi memoriał, żądający, ażeby Serbia bezwarunkowo zatrzymała port Durazzo, jest on bowiem jedyną drogą, na której handel serbski silnie się może rozwinąć.

Wojna na Balkanach.

Rozejm.

Wskutek zawarcia rozejmu zniesiono od wczoraj cenzurę telegraficzną i prasową. Rząd grecki zarządził wypuszczenie na wolnośćzymanego w Mitylenie w niewoli walego archipelagu.

„Mir“, bardzo wpływowy dziennik bułgarski — omawiając zawarcie rozejmu, pisze: „Wojna została podjęta w celu uwolnienia jedнопlemięńców, a nie w celach zaborczych. Skoro cel pierwotny został osiągnięty, rzeczą bezcelową byłoby prowadzenie wojny dalej. Mamy nadzieję, że turcy zrozumieją, że ratunek ich — to nie prowadzenie wojny w dalszym ciągu, ale zbliżenie się z nami. Pomyłki kongresu berlińskiego zostały naprawione. Z Turcją możemy być w przyszłości w dobrych stosunkach sąsiedzkich, co się zaś dotyczy wzajemnych stosunków państw związkowych, to te doskonale pojmują, że siła ich jest w jedności, nie dadzą się więc wywieźć w pole“.

Rokowania pokojowe.

„Mir“ podnosi, że Londyn dlatego wybrano jako miejsce dla rokowań pokojowych, ponieważ Anglia wśród mocarstw jest jedyną, która nie ma bezpośredniego interesu na półwyspie bałkańskim.

Ze strony półrządowej zapewniają, że rokowania pokojowe ukończone być mają w ciągu 25 dni, w przeciwnym bowiem razie kroki wojenne zostaną wznowione.

Delegaci Czarnogóra: Mioszkowiz, Popomicz i hr. Wojkowicz wyjechali już na konferencję pokojową do Londynu.

„Neue Freie Presse“ dowiaduje się, że w konferencji ambasadorów w Londynie wezmą udział przedstawiciele wszystkich państw trójprzymierza.

Depesza z Sofii, pochodząca ze sfer urzędowych stwierdza, że Bułgaria nigdy się nie zgodzi na ustąpienie ze swych pretensyj do drwanopola.

Odosobnienie Grecyi.

W tureckich kołach politycznych tłumaczą wylamanie się Grecyi z układów o rozejm i zwlekane z podpisem greckich przedstawicieli na akcie obustronnym, w zupełnie inny sposób, mianowicie, że wzbranianie to i zwłoka nie wpływają z napiętego stanowiska Grecyi do innych państw związkowych, ale że jest to fortel dyplomatyczny i strategiczny zarazem, będący rezultatem wspólnego porozumienia się pomiędzy sobą sojuszników, aby tym sposobem trzymać nadal Turcję w szachu, utrzymać blokadę cieśniny Dardaneelskiej, a wszystkie zagrożone przez greków punkty i wyspy na morzu Egejskim zostawić w ciągłym napięciu wojennym.

Nowy rząd albański.

„Ag. Stefani“ donosi z Valony, że gabinet albański składa się z 2 katolików, 3 prawosławnych i 5 mahometan. Utworzono senat, który dotąd liczy 18 członków. Komendantami narodowej milicyi zostali zamianowani Boljetinacz i Riza-bey. Wszyscy dygnitarze zostali wybrani przez zgromadzenie narodowe i reprezentują całą Albanię.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 6 grudnia. (wł.) Izba sądowna skazała redaktora dziennika „Newskaja zwiezda“ za artykuł „Stracona klasa“, w którym dopatrzono się podburzenia jednej części ludności przeciwko drugiej, na dwa lata twierdzy i redaktorów „Zwieszdy“ z art. 129 kod. kar.: Baraszkowa na 2 i pół roku, a Jernakowa na 6 miesięcy twierdzy.

PETERSBURG, 6 grudnia. (P.) Senat położył bez skutku skargę kasacyjną księży Serskiego i Sawickiego, oraz organisty Lichwerowicza, skazanych przez wileńską izbę sądowną na zamknięcie w twierdzy na różne terminy, za nawrócenie prawosławnej na katolicyzm i udzielenie jej ślubu z katolikiem.

MUKDEN, 6 grudnia. (P.) Władze administracyjne w Mandżurji otrzymały polecenie z Pekinu, aby przedsięwzięły zarządzenia w celu ukrócenia ruchu antyrosyjskiego i agitacji pism na korzyść rozstrzygnięcia z bronią w rękę sprawy o Chałkę.

Usiłowania mieszkańców południa bojkotowania pieniędzy rosyjskich, towarów i banku rosyjsko-azyatyckiego w Charbinie niepowiodły się, wobec braku współczucia ze strony mieszkańców północy.

OTTAWA, 6 grudnia. (P.) Parlament złożył projekt udzielenia przez Kanadę do dyspozycji króla angielskiego 7 milionów funtów na cele powiększenia sił morskich Wielkiej Brytanii.

Z ostatniej chwili.

Moskwa, 7 grudnia. (wł.) „Głos Moskwy“ zamieszcza na naczelnym miejscu numeru doniesienie o zasadniczej zmianie polityki zewnętrznej Rosyi i pisze:

„Sfery rządowe przekonały się, że nie można rządzić w Rosyi wbrew opinii narodu rosyjskiego. Rząd postanowił jaknajenergiczniej popierać państwa bałkańskie, idąc za rydwanem zwycięskich braci bałkańskich“.

Wiedeń, 7 grudnia. (wł.) Prasa tutejsza zamieszcza głosy prasy serbskiej, która nie ustaje w swoich atakach przeciwko Austrii, nazywając jej politykę rozbójniczą. Pisma nawołują rząd, aby podtrzymał żądania Serbii.

„Samouprawa“ występuje przeciwko mowie Bethmana Hollwega i pisze, że Austrija prowadzi politykę awanturniczą.

Wiedeń, 7 grudnia. (wł.) Cała austriacka flota wojenna przygotowana już jest do wojny i stoi w ciągłym pogotowiu.

Białogród, 7 grudnia. (wł.) Dzienniki tutejsze prześcigają się w zamieszczaniu gwałtownych artykułów przeciwko Austrii i nawet napaści osobistych na cesarzew. Niemiec i Austrii. Wia-

domość, jakoby austriacy wkroczyli do Serbii już przed tygodniem, jakkolwiek niesprawdzona, wywołała tu silne poruszenie. Dzienniki wyrażają niezłomne przekonanie, że w przyszłym tygodniu zajdą historyczne wydarzenia.

Ateny, 7 grudnia. (wł.) Pierwszy sekretarz poselstwa serbskiego oświadczył współpracownikowi „Giorn. di Italia“, że kwestya drogi do morza Adryatyckiego jest już rozstrzygnięta. Europa musi uznać prawa Serbii do morza, ponieważ zdobyła je krwią.

Białogród, 7 grudnia. (wł.) Rząd serbski czyni starania w Paryżu o uzyskanie pożyczki w kwocie dwudziestu milionów franków.

Paryż, 7 grudnia. (wł.) „Liberte“ donosi z Sofii, jakoby prezes ministrów serbskich oświadczył, że Serbia nie chce rozpoczynać wojny i zredukuję do minimum swoje żądania, mając nadzieję, iż w ten sposób uda się doprowadzić do pokojowego załatwienia sporu z Austrią.

Ateny, 7 grudnia. (wł.) Koncentracya wojsk greckich pod Janiną została już ukończona. Grecy przygotowują się do wzięcia miasta szturmem.

Berlin, 7 grudnia. (wł.) Donoszą, że mocarstwa zastrzegły sobie rewizyę traktatu, jaki zawarty będzie pomiędzy Turcją a państwami bałkańskimi.

Lwów, 7 grudnia. (wł.) W najbliższych dniach odbędzie się zjazd posłów ukraińskich i wybitnych mężów z całej Ukrainy austriackiej, w celu omówienia położenia międzynarodowego.

Kraków, 7 grudnia. (wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie organizacyjne Towarzystwa słowińskiego. Przemawiali: dr. Karpowiak, prof. Cichowski i dr. Koneczny. Dokonano wyboru prezydium. Postanowiono w najbliższym czasie urządzić obchód poety czeskiego Vrchlickiego.

Rzym, 7 grudnia. (wł.) Były kanclerz niemiecki Bülow zjawił się wczoraj nieoczekiwanie na audyencji u Papieża. Mówią tu o dokonaniem zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Berlinem i Watykanem, lecz pogłoska ta zdaje się być nieprawdziwą, jakkolwiek położenie jest poważne.

Rzym, 7 grudnia. (wł.) W kołach watykańskich twierdzą, że dni Bethmanna są policzone. Całe stronnictwo centrowe będzie dążyć do spowodowania upadku kanclerza.

Tokio, 7 grudnia. (P.) Generał-gubernatorowi Korei, hrabiemu Terauci, poruczono utworzenie gabinetu ministrów.

Sztuttgart, 7 grudnia. (P.) Zmarł na paraliż serca poseł rosyjski, Stal von Holsztein.

Londyn, 7 grudnia. (P.) Admirała księcia Ludwika Battenberskiego mianowano lordem morskim.

GIELDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 7 XII 1912 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czechi na Berl.	46.60	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	98.75	92.75	—	B-ku H. War.	—	—	—
5% Poż. z 1905	—	—	—	Lodz.	—	—	—
5% Poż. z 1908	—	—	—	Akc. Lipopy	—	—	138
Premj. I emis.	487	477	—	„Pułkow.	—	—	165.50
II	387	357	—	„Rudzki	—	—	124
Szlacheckie	824	814	—	„Starch.	—	—	259.60
4% Lis. Ziem.	85.60	87.50	85.00	„Zawier.	—	—	—
4%	—	—	—	Zyr. zak.	—	—	275.75
5% Lis. Warsz.	91.75	90.75	91.15	5% L. Piotrk.	—	—	—
4%	96.80	85.80	85.80	5% Obl. W.	—	—	—
5% Łódz. VII.	98.50	95.50	—	1/2% Czest.	—	—	—
4 1/2% Łódz. V	84.75	83.25	—	Bank Państwa	—	—	—
5% L. Z. Ł. VII	85.00	86.75	—	Rudzki n. ak.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność %	Kierunek i prędkość wiatrów na sekundę	U w a g :
6/XII 1 popoł.	750.3	+ 1,5	50	Pd W 2	Z dnia 6/XII
8/XII 9 wiecz.	750.1	— 1,1	94	Pd W 1	Temperatura
7/XII 7 rano	749.8	— 2,0	91	Pd W 2	max. — 2,8°C.
					min. — 1,5°C.
					Opada 0,0 mm

Z powodu sekcji zwłok

ś. † p.

Józefa Konarzewskiego

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 8-go grudnia o godzinie 2-iej po południu, z kliniki Dr. Tochtermana przy ul. Podleśnej na Stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Zona z Synkiem.

4616

ś. p. Rudolf Demel

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 6 grudnia r. b. przeżywszy lat 59

Wyprowadzenie zwłok na Nowy cmentarz katolicki odbędzie się w niedzielę o g. 2-iej po poł. z domu przy ul. Wysokiej № 8. Na smutne te obrządy zaprasza krewnych i znajomych.

4625 RODZINA.

SPROSTOWANIE.

W nr. 217 „Rozwoju” w sprawozdaniu z odbytego w magistracie w dniu 29 z. m. posiedzenia zebranych razem; członków komisji szkolnej dla miejskich szkół początkowych, członków komisji dla tego rodzaju wyłącznie narodowościowych szkół niemieckich, przedstawicieli ściśle wyznaniowych szkół maryawickich i żydowskich, zaznaczone zostało mylnie stanowisko, zajęte przez członków komisji dla szkół miejskich.

Oto dając sprawę z przebiegu obrad nad podwyższeniem wynagrodzenia personelu nauczycielskiego, napisano: „W polskiej komisji szkolnej zarządzono głosowanie. Za podwyżką wyraziło się 7 głosów, przeciw 6. Podwyżkę uchwalono, lecz tylko samej pensji.” Było prawdziwie 7 i 7 głosów, czego dowodzą niżej podpisy.

Oświadczamy stanowczo, iż nikt z komisji dla szkół miejskich — niewłaściwie nazywanej „polską”, gdyż jest dla szkół miejskich, a nie wyłącznie polskiej ludności — nie głosował przeciw podwyżce rzeczonego wynagrodzenia, ani też nikt z jej członków przeciw temu się nie oświadczył. Wszyscy zaś, którzy przy obradach nad tem przemawiali, wyrazili się za podwyżką. Ale niżej podpisani, będąc za nią w zasadzie, nie chcieliśmy zatwierdzić tej sprawy na pomienionem mieszanem zebraniu. Zgodnie z myślą, wypowiedzianą przez radnych magistratu, pragniemy na posiedzeniu naszej komisji sprawę tę zatwierdzić we wszystkich związanych z nią szczegółach, po należytem wszechstronnem rozważeniu i dokładnem omówieniu w swoim własnym gronie, podobnie, jak to zrobiła komisja niemiecka przed zebraniem mieszanem. Mamy niezbite przekonanie, że ważność sprawy i właściwe stanowisko komisji dla szkół miejskich, tego wymagało.

Szanując godność tej komisji, jej opinie, prawdę i siebie, ci jej członkowie, którzy na owem mieszanem zebraniu głosowali bynajmniej nie przeciw podwyżce wynagrodzenia personelu nauczycielskiego w szkołach miejskich, lecz za zatwierdzeniem tej sprawy, możliwie najpomyślniej na własnym posiedzeniu komisji, spowodowali wpisanie stosownego ustępu do jej protokołu na posiedzeniu, odbytem dnia 5 b. m. Niniejszem zaś, wszyscy niżej podpisani, oznajmiamy publicznie, że głosowaliśmy na owem mieszanem zebraniu nie przeciw omawianej na niem podwyżce, lecz przeciw dorywczemu w takim gronie zatwierdzeniu sianowczem sprawę, która jest wewnętrzną komisji dla szkół miejskich.

W imię prawdy i potrzeby dla dobra sprawy ogólnej, zaznaczenia właściwego dla tej komisji stanowiska, prosimy uprzejmie Szanowną Redakcję „Rozwoju” o zamieszczenie w tymże niniejszego sprostowania.

Łódź, dnia 7 grudnia 1912 r.

W. Cioł, P. Gabryjelski, L. Gastman, J. Grzybowski, L. Stankiewicz, F. Szymański, J. Wolanek.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

Koledzy i przyjaciele zamiast wieńca na grób ś. p. im. St. Lisieckiego, zmarłego w Warszawie 16 rb.

Na stypendyjm imienia ś. p. Erazma Szepczyńskiego przy Szkole Handl. Kupiectwa Łódzkiego.

Leopold Bredschneider 20 rb.

Oskar Mantay 10 rb.

Czesław Dybczyński 5 rb.

Adam Mondelo 1 rb.

Jerzy Drecki (student) 10 rb.

Numer dzisiejszy składa się z 20-tu stron.

50 rb. i więcej, byle zaraz ofiaruje temu kto zobowiąże się wyszukać posadę w poważnej instytucji lub w fabryce, do prowadzenia ksiąg biurowych lub innego zajęcia; znajomość języków: polski, rosyjski, niemiecki (słabo) i buchalterya.

Dyskrecya zapewniona. Oferty w administracji „Rozwoju” sub „Dyskretny 50”.

Najwytworniejsze, najobficiej ilustrowane i najbardziej aktualne czasopismo polskie

„Miesiąc ilustrowany”

Numer listopadowy zawiera: Złotowłosa dziewczynka K. Makuszyńskiego. — Jak powstają perły. — Współczesne literatki francuskie (z 50 portretami) K. Woznickiego. — Nasz cmentarz Ela. — Czarnozłocista kotara (nowela). — Skandal wszechświatowy. — Wojna na Bałkanach, list z Konstantynopola d-ra Fruzińskiego. — (20 ilustracji akt). — Z teatru wojny (22 akt. ilustr.) Miesiąc teatralny, sportowy, mody. — Posel z Łodzi (satyra Krogulca). — karykatury.

Ządać w księgarniach, kioskach i na kolejach. Numer pojedynczy kop. 60, w prenumeracie 50. Redakcja i administracja: Wspólna 45.

„Miesiąc ilustrowany” zarówno pod względem treści, jak i zewnętrznie, dorównywa najlepszym wydawnictwom zagranicznym.

Biurowo Promień, Piotrkowska 81, przyjmuje prenumeraty i ogłoszenia. 5805

Teatr Popularny

W czwartek d. 12 grudnia 1912 r.

po cenach popularnych. „Janiec Napoleona” sztuka w 3-ach aktach Sł. Kozłowskiego.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Krzyżanowskiego, Piotrkowska № 79 a w dzień przedstawienia od 5 po poł., w kasie teatru, lecz po cenach zwyczajnych.

Teatr Polski

We wtorek d. 10 i w piątek 13 grudnia 1912 r.

po cenach popularnych. „Dyabeł i karczmarzka” komedia w 3-ach aktach.

Cegielniana 63.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora, Dzielna róg Wschodniej, codziennie od g. 10-iej rano do 1-iej po południu i od 4 do 8-iej wieczorem, zaś we wtorek i w piątek od g. 5 w kasie teatru 4618

Bazar świąteczny

na korzyść T-wa

oświat. „Wiedza”

został otwarty w domu przy ulicy Piotrkowskiej № 106.

Poleca: zabawki wyrobu ludowego, od 10 kop., ozdoby choinkowe swojskie od 7 kop. i różne podarki gwiazdkowe po cenach bardzo przystępnych. 3883

TOWARZYSTWO

„Lutnia”

w Łodzi, Piotrkowska 108

urządza dziś w lokalu własnym

Wieczór Muzyczno-Wokalny

ze współudziałem p.p. prof. A. Brandta (skrzypce), E. Kulisza (monologi).

W drugiej części **Skrzypki czarodziejskie** operetka w 1-ym akcie Offenbacha.

Wejście dla p. d. członków 80 kop., dla wprowadzonych gości 85 kop.

Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

Szanowna Redakcyo!

Ażeby uprzystępnic rodzinom robotniczym nabywanie towarów spożywczych w sklepach polskich, obniżyłem ceny do minimum, a mianowicie:

Pierniki: paczki po 5, 7½ i 10 kop.

Orzechy: od 15 kop. za funt.

Bakalie: od 25 kop. za funt.

Jak również i inne towary zbywam po cenach bardzo przystępnych.

3865

Józef Wolski, Piotrkowska 3.

„ODEON”

Od soboty 7-go do poniedziałku 9-go grudnia !!! WSPANIAŁY PROGRAM !!!

Dzień w Sorrento cudna natura.

„Nagie dusze”

wstrząsający dramat w 3-ach aktach.

W głównych rolach wszechświatowej sławy CA-POZZI TERLARINI. 5867

Tygodnik Ilustrowany wydarzenia ostatniej doby.

Moryc tatusiem w wykonaniu PRINCE'A.

Dr. B. Rejt

Średnia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „896” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć: od 9-1 i od 4-5 w niedziele od 9-2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia. 5727

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

posiada na składzie wydawnictwa oo. Jezuitów z Krakowa

APOSTOLSTWA I MODLITWY

w wielkim wyborze i po nader przystępnych cenach.

Łódź, ul. św. Andrzeja № 3. 195

WAŚNI

Czytelnicy „Rozwoju“ obowiązanym jestem wskazać gdzie, powinniście czynić świąteczne zakupy, gdyż nigdzie tak tanio i do brze nie kupicie jak u

M. Kołodziejckiego
Andrzeja

1912

A więc słuchajcie:

- Skarpетки męskie już od 12 kop.
„ damskie od 18 „
Pończochy damskie czarne 18 „ i inne . . . od „
Rękawiczki ciepłe od 30 „
Żaboty od 15 „
Krawaty regety od 25 „
„ a la scott od 30 „
Pozatem wielki wybór bluzek wełnianych, halek, sukieneczek, kapturków i galanterii damskiej i męskiej.

Krawaty ostatniej nowości krajowe i zagraniczne
także zabawki

WARSZAWSKIE AKCYJNE Towarzystwo Pożyczkowe LOMBARD

Oddział I ul. Zachodnia № 31. Oddział II ul. Pasaż Majera № 11. zawiadamia, iż w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 51, w dniu 10-ym stycznia 1913 roku (28-go grudnia 1912 r.) i dni następnych odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz Nn zastawów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój“, 4608

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAI Pierwsza szkoła rękodzielnicza dla kobiet nagrodzona wielkim złotym metalem na wystawie rzemieślniczej w Łodzi A. Krowickiej i L. Jasieńskiej, ul. Karola 16. Zapis uczucie codziennie od 3-6 pop. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie. 3605r-9
AIAIAI Lekcyi języka francuskiego udzielałem w szkołach i prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu, świadectwo rządowe. Wólczańska 41 m. 20, tel. 15-72. Przygotowuje uczniów podług programu. 9795-4s-4
AIAIAI Od stycznia poszukuje 3 pokoj z kuchnią i wygodami. Oferty w administracji Rozwoju pod lit. „00“ 10796-6-1
AIAIAI Meble wyprzedam za bezcen byle zaraz: kredens ozdobny, stół, krzesła, szafy, łóżka, materace, umywalnie, bielizniarkę z lustrem, toaletę, otomane, biurko, fotel, różne drobizgi, Konstanyńska 55 m. 14. 10804-1
AI Kredens, stół, krzesła, szafy do ubrania, łóżka, garnitur salonowy, lustra, lampy, palmy, obrazy, sprzedam za bezcen tylko zaraz, Pańska 54-1. 10808-10-1

AI Z powodu nagłego wyjazdu. wyprzedam zaraz bardzo tanio meble salonowe, stołowego, sypialnego, szafy, otomane, biurko, lampy, lustra, Nowo-Cegielniana 6-7, front. 10807-10-1
AI Meble rozsprzedam jaknaj-taniej wyjeżdżając: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, toaletę, otomane, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, materace umywalnie, bielizniarkę, biurko, zegar, gramofon, Piotrkowska 192 m. 5. 10805-1
AI Otomany, materace, leżanki, garnitury, gotowe, sprzedaje najtaniej, Rozwadowska 14, tapicer. 10800-1
AI Największy wybór różnej służby z chlubnymi rekomendacjami poleca kantor rekomendacyjny „Praca“ Dzielna 10. 10607-6-6
AI Meble z trzech pokoiów i maszynę nożną rozsprzedam, Południowa 24-14. 10742-5-2
Bezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze „Skóry angielskiej“, lokiec 40 kop., plusz 75 kop., Piotrkowska 128-13. 10670-5sp-5
Budka do sprzedania z węglami B z powodu wyjazdu, ulica Zawadzka №43, Bałuty. 10755-3-2
Do sprzedania para 4-0 letnich d walcach, zdanych do roboty i do wyjazdu. Wiadomość na miejscu. Milsza 24. 10666-3ps-5
Do sprzedania kostiumy: aksamiitny i granatowy, suknie balowe portyery, Ewangielicka nr. 2, trzecie piętro. 10737-5-2
Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny od Nowego Roku z powodu kupna własności, Fabryczna nr. 2. 10681-3cs-3
Do sprzedania koń roboczy, Kolejna 5, skład węgla. 10799-1
Do sprzedania kawiarnia z dwoma bilardami, ul. Przejazd nr. 78. 10782-3-1
Do sprzedania dom z placem w Stokach. Wiadomość: Wojciech Kupisz, Stoki. 10778-2-1
Fortepian mało używany z powodu wyjazdu sprzedam tanio, Zakątna 25 m. 15. 10732-5-5
Freblanka poszukuje dwójga dzieci do kompletu. Oferty: Rozwój, „Freblanka“. 10735-5-5
Filia piekarni z obiadem do sprzedania. Wiadomość: ul. Targowa nr. 28. 10716-3-3
Futro damskie, opsy bez pokrycia, zakiet pluszowy sprzedam. Dzielna 11 m. 7. Od 5 w. 10689-2-2
Frontowy sklep do wynajęcia z siłą elektryczną i oświetleniem, może być z mieszkaniami i suteryną dużą, Lipowa 36 róg Benedykta. Wiadomość u stróża. 10544-3-3
Gramofon eufonowy 50 płyt sprzedam 20 rubli. Wólczańska 250-95. 10617-5-3
Gramofony, płyty najtaniej naraty tylko Wólczańska 119, koperty do płyt sztuka-kop. 1. 10803-1
Harmonię hromatyczną, pedalową, sprzedam za 60 rubli, ul. Wegnera 7 m. 24. 10766-2-2
Jest sklep do sprzedania lub do wynajęcia w dobrym punkcie, Łagiewnicka róg Dolnej nr. 29. 10715-2-2
Jest do sprzedania filia piekarni z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Nawrot róg Wysockiej. 10720-3-3
Kto chce sprzedać prędko lub nabyć tanio dobry interes każdej branży, zaciągnąć hipoteczną pożyczkę, ulokować kapitał, tylko Niemiercki, Zawadzka 10. 10772-12-1
Koni parę silnych wyranzerowanych kupię, Lipowa 63 m. 18. 10786-3wc-1
Lokal na ulicy Grabowej № 15 odpowiedni na piwiarnię lub inny sklep. Oraz różne mieszkania do wynajęcia. Wiadomość Piotrkowska 55 Wyszegrodzki 10664-5sw-2
Maszyny Singera używane bębenkowe sprzedam tanio ul. Aleksandryjska 28. 10763-sc6-1

Monety stare srebrne sa do sprzedania, Przejazd 48 sklep galanteryjny H. Miseracki. 10764-3-2
Mieszkanie zaraz do wynajęcia 1 pokój za rb. 75. Stróż bezdzietny potrzebny, Orla № 15. 10744-3-2
Matematyk zdolny korepetytor rosyjski, łacina poszukuje lekcyi. Średnia 81-2. Zastać 5-6. Można piśmiennie. 10695-2s-2
Maszyny do szycia nowe i mało używane, na raty bez zadatku, Wólczańska 119-14. 10802-1
Maszyna bębenkowa i pierścieniowa i za 15 rubli sprzedam tanio ulica Złota № 3 m. 47. 10625-3s-2
Nauczycielka z uniwersyteckiem wykształceniem, udziela lekcyi języków nowożytnych. Specyal. francuski i polski, ul. Piotrkowska 51 m. 42. 10795-2w-1
Obiady wykwalifowane w prywatnym domu dla osób inteligentnych; od godziny 12 1/2 do 3-ej. Piotrkowska 124-10. 8641-12swcs-7
Przybłąkał się pies duży, szary w czarne łaty, pasek na szyi. Odebrać można, Wilcza 8. 10741-3-3
pokój frontowy, umeblowany przy rodzinie z utrzymaniem do wynajęcia zaraz. Tamże do sprzedania zakiet ciepły na osobę otyłą, Dzielna nr. 40 m. 1. 10713-6-3
pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia z osobnem wejściem ul. Piotrkowska № 261 m. 40 i № 225 m. 10. 10781-2-1
Przybłąkał się szczeniak z buldogów. Wiadomość: Karolewska 51. 10780-1
Potrzebna zdojna prasowaczka, Wólczańska 94, pralnia. 10779-1
pokój umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Piotrkowska 131. Wiadomość u fryzjera. 10775-3-1
Przybłąkał się mały czarny pies w obroży, Wólczańska 124 u stróża. 10771-1
Przybłąkał się piesek młody czarny. podpalany od dnia 13 listopada odebrać można, ulica Konstanyńska № 45 od 9 do 11 rano. 10787-1
poszukuję zaraz taniego pokoju z osobnem wejściem z korytarza, z meblami i pościelą w pobliżu redakcyi „Rozwoju“. Zgłoszenia pod „XX“ przyjmuje administracya „Rozwoju“. 2-1
przyjmuje strojenja i reparyacje fortepianów i pianin ul. Południowa nr. 40 m. 2. 10579-2s-1
przyjmę na mieszkanie dwie przywotie panienki, Targowa 49 m. 7. 10695-2s-2
pokój tanio do wynajęcia, Wólczańska 210. 10354-12-csw-2
pokój dobrze umeblowany z wygodami, oddzielnem wejściem od 1-go grudnia do wynajęcia. Orla № 5, m. 5, róg Mikotajewskiej. 10473-5pts-3
potrzebne 3 tysiące rubli na pierwszy numer hipoteki. Tamże do sprzedania ładny plac frontowy z oficyną drewnianą przynoszącą dochodu 600 rubli rocznie, na Bałutach. Wiadomość: Łagiewnicka 26, w piwiarni. 10501-5s-3
Pralnia chemiczna i bielizny do sprzedania. Rybna nr. 15. 10674-3-5
potrzebny uczeń do składu aptecznego na praktykę bezpłatną. Oferty w Rozwoju pod „Potrzebny“ 10732-1
potrzebne zdolne prasowaczki, Długa 71. 10309-1
potrzebni chłopcy do rozdawania kartek, Piotrkowska 10, kantor Pomalnu. 10797-1
potrzebni agenci na pensyę i promiwyżę, Piotrkowska 10, kantor Pomalnu. Zgłaszać się od poniedziałku. 10798-1
potrzebne podręczne, uczeniec 1 zdojna, specjalistka na bluzki, Zawadzka 34-9. 10760-1

Piekarnia do wynajęcia od 11 przy ul. Częstochowskiej nr. 12. 10575-5cs-3
potrzebny chłopiec na posyłki, Wólczańska 150, stolarnia. 10750-3-2
Piekarnia do sprzedania z całym urządzeniem, Radogoszcz ul. Jasna 10. 10743-3-1
potrzebne prasowaczki, Grabowska № 25. 10792-2-1
potrzebne zdolne prasowaczki, Wólczańska № 94. 10794-1
rutynowana pielęgniarka poszukuje miejsca do chorych, ul. Wólczańska nr 129 m. 34. 10806-1
Rzeźniczkie przyrządy do sprzedania tanio, ul. Składowa 17. 10747-3-2
Sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu, ul. Nizka nr. 3. 10751-3-2
Sklep do sprzedania w dobrym punkcie, przy fabryce. Ulica Rajtera 5. 10757-2-2
Sklep w dobrym punkcie do sprzedania. Szosa Pabianicka naprzeciw domów familijnych Keincha. 10759-3-2
Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, Żabia 10, Radogoszcz, obok Rzeźni. 10554-5s-2
Skrzypek Łódz. szkoły Muzycznej poszukuje stalego grania w orkiestrze lub z pianinem. Oferty pod „Skrzypek“ (W. W.). 10295-6sc-5
Sklep kolonialny w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Ul. Długa 10. 10722-2s-2
Sklep rogowy do sprzedania z powodu wyjazdu do wojska, Młynarska nr. 26. 10596-3s-3
Taniec tapicer przerabia meble materace zawiadomić kartą pocztową Lipowa 32 Ruskowski 10638-2c-2
Szafa ciemna dębowa do sprzedania. Rozwadowska 17-45. 10751-3-3
Sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu choroby jest do sprzedania. Zakątna 78. 10729-5-3
sprzedam meble, niedrogo, od 1 do 4 po poł. Ul. Wólczańska 82, m. 11. 10740-3-5
sprzedam urządzenie sklepowe tanio byle zaraz, Nowe Chojny, ul. Sokola № 4. Wiadomość u gospodarza. 10770-2-1
Sklep kolonialno-owocowy, ul. Wólczańska 129. 10784-2-1
Sklep kolonialno-owocowy do sprzedania, Karola 12. 10785-2-1
Sklep mały do sprzedania tanio od stycznia z powodu przyjęcia posady, Nowo-Łagiewnicka nr. 6. 10793-2-1
Sklep korzenny z piwem do sprzedania, ulica Słowiańska № 9. 10772-2-1
Stoliki marmurowe cukiernicze kupię. Oferty: „Rozwój“ dla „W. K.“ 10776-1
Tania pracownia ubiorów męskich Szykalskiego, Wólczańska 151. 10708-3-5
Windy. Wszelchświatowa fabryka wind osobowych i towarowych w Łodzi, doskonale prowadzona, poszukuje reprezentanta. Oferty: Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, ul. Wierzbowa nr. 8 „Windy“. 3841-3sp-2
Wypożyczający 400 rb., otrzyma posadę biuralisty. Pensya 40 rb. miesięcznie i mieszkanie. Oferty „Informator“ Piotrków, Bykowska 38 m. 4. 10762-2-2
Woznica ze świadectwami poszukuje miejsca. Oferty „Rozwój“ — „Woznica“. 10745-5-2
W dobrym punkcie mleczarnia do sprzedania z dwoma bilardami z powodu wyjazdu Skwerowa 8. 10630-5-5
Wóz na 25 korcej mało używany, tanio do sprzedania. Oglądać można co dzień od 9-12 przed południem. Ul. Piotrkowska 285. 10663-3-4

Zaraz potrzebna służąca z praniem, uczciwa, Przejazd 16-21
1, 2, 3 pokoje i kuchnia tanio do wynajęcia, z wszelkimi wygodami; do każdego mieszkania suteryna. Pasaż Szulca nr. 58. 10717-2ps-2
2 pokoje kuchnia przedpokój z wygodami do wynajęcia zaraz lub od 1 Stycznia Konstanyńska 93 oraz różne lokale fabryczne. 10316-3-2
2 magle motorowe są do sprzedania, Wólczańska 147. 10725-3-3

Zagubione dokumenty.

Antonina Pabianczyk zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 10810-1
Franciszek Keler zagubił paszport, wydany z gminy Piekary, pow. tureckiego. 10788-3-1
Józefa Keler zagubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Scheiblea. 10788-1
Józef Pawlak zagubił paszport wydany z fabryki Wolmana. 10777-3-1
Józefa Bratuszewska zagubiła paszport, wydany z gminy Marchwacz, gub. kaliska. 10774-3-1
Maryan Rotenruber zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Paula Karla. 10642-3
Paweł Woźniak zagubił kartę od paszportu, wydaną z piekarni Walentego Kopczyńskiego. 10733-1
Stefan Skudlarski zagubił wid rosyjski, wydany z kancelaryi policmajstra. 10775-3-1
Władysław Adam Piorkowski zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 10761-3-2
Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Józefa Bapada na imię Maryanny Maciolek. 10713-3-3
Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Józefa Placka. 10714-3-3
Zaginął weksel in blanco na 4 1/2, wystawiony przez Bormana Jaworskiego; ostrzeżenie przed nabyciem. 10712-3-3
Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Adama Ossera. 10791-1
Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Juliusza Kindermanna, na imię Ignacego Rutkowskiego. 10801-1

W niedziele ostatni dzień

Schmacha i Koszera

Piotrkowska 100
teraz bajecznie tanio
Obuwie męskie 6,30 7,60
Obuwie damskie 5,00 6,00
Ciepłe pantofle domowe 1,15 1,90
nadzwyczaj tanio
Buciki dzieciinne 1,75 1,90
3729

Ostrzeżenie!

Zamiast buljonu Maggiego w kostkach, powszechnie uznanego za najlepszy, gdziekolwiek znajduję się w sprzedaży wyrób z podobną nazwą.

Wobec tego podajemy do ogólnej wiadomości, że kostki buljonowe Maggi'ego zaopatrzone są w nazwę **MAGGI** i markę ochronną „krzyż gwiazda”. Wszystkie inne kostki, choćby podobnej nazwy, nie pochodzą z naszych fabryk.

Warszawski Oddział Towarzystwa Maggi
Al. Jerozolimska 61. Tel. 92-34

Dom do sprzedania

przy ulicy Ogrodowej № 60 za 14.000 rb. dochód 1.600, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. św. Ludwika czyli Luizy Nr. 56 m. 21 Cezak. 4492

50 rubli nagrod

za wyrobienie posady biurowej magazyniera, woźnika lub inkasenta. Oferty adresować: Łódź, skrz. poczt. 392. 4551

LABORATORYUM

D-ra Bogusławskiego dla celów dyagnostyki lekarskiej (analizy krwi, moczu i t.p. (serodyagnostyka). Przejazd № 30. 3801

3495

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145. Ogólnie znana lecznica zębów lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratoryum techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

1595

CACAO i CZEKOLADA WEDLA

zawdzięczają swe wielkie rozpowszechnienie doborowi surowych materiałów i starannej na przeszło półwiekowem doświadczeniu opartej fabrykacji i dlatego też z roku na rok cieszą się coraz większem uznaniem. Sprzedaż w handlach kolonialnych, sklepach spożywczych i cukierniach.

3655

STOSOWNE

podarki gwiazdkowe

przed kupnem najprzód prosimy odwiedzić stary renomowany

Dom Konfekcyjny

Emil Schmechel

gdzie ceny są jeszcze niższe, niż w krzykliwie reklamowanych magazynach.

!! Bez obowiązku kupna !!

3817

Piotrkowska № 98.

Jedwabne pluszowe płaszcze
à Rb. 38, 45, 56, 65, 75 i t. d.

Angielskie damskie płaszcze
à Rb. 4, 8, 12, 16, 24 i t. d.

Damskie kostjumy
à Rb. 18, 22, 25, 30, 35 i t. d.

Płaszcze dla dziewcząt
à Rb. 6, 10, 15, 18 i t. d.

Pałta zimowe
à Rb. 14, 18, 22, 28, 35, 40 i t. d.

Marynarki - ubrania
po Rb. 9, 12, 15, 18, 22, 28 i t. d.

Spodnie
po Rb. 2,25, 2,80, 3,25, 5 i t. d.

Ubranka dla chłopców
po Rb. 2,40, 3, 4, 5, 6 i t. d.

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Parkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 50 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Daniłeckiego. 1625

AGATOL

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k. Oznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. Zadać wazadzie! 2607-48

Przeciw kłuszkowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy. „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. - Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. - W Łodzi u Spiessa 1369-4-1

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala S-go Duclia w Warszawie przenosi się do Warszawy do

choroby kobiece

przyjmuje od 4-ej do 6-ej po południu Przejazd № 30. 1587

Dr. med. Bolesław Kozłowski

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3817 przyjmuje do 11 r. od 4-7 popoł.

W nowo-otworzonym składzie futer

pod firmą

L. Tarnowski

mieszczącym się przy ulicy Piotrkowskiej pod № 91, vis a vis LOUVRU

można po bardzo przystępnej cenie nabyć wszelkiego rodzaju FUTRA jakoteż MUFFKI, KOŁNIERZE i ZAKIĘTY Usługa rzetelna. 2765 Ceny stałe.

Lecznica

D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedyka. Mechano-terapia (skrepywania kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych; przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza, Choroby nerwowe

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad).

BOGUSŁAW HERSE

z WARSZAWY

PIOTRKOWSKA 113 W ŁODZI DOM W. P. BOEHME — I PIĘTRO

OD 7 EGO Grudnia r. b. trwać będzie

WYSTAWA

PIĘKNYCH UPOMINKÓW GWIAZDKOWYCH:

KOSTJUMÓW

SUKIEN

OKRYC

FUTER

PŁASZCZY FUTRZANYCH

ETOL — BOA — MUFEK

NEGLIŻY

WYKWINTNEJ BIELIZNY

PONCZOCH JEDWABNYCH

WACHLARZY — TOREBEK

SZALI WIECZOROWYCH

etc. etc.

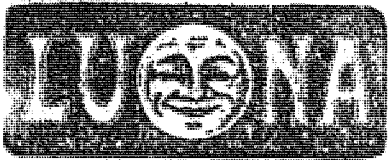
NIEZRÓWNANY WYBÓR
ORYGINALNE MODELE PARYSKIE
CENY PRZYSTĘPNE.

PODUSZKI SALONOWE

BOGATE FIRANKI

„COUVRE PIANOS“

DYWANY PERSKIE.



Od dziś do poniedziałku wspaniały program między innymi:

„Zesłaniec Nr. 482”

Sensacyjny dramat w 3-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędných austriackich artystów

Nad program.

Nad program.

Nad program.

Po drogach Bośni

prześliczna natura

4604

Nadworny fotograf

J. Tyraspolski

Łódź, Piotrkowska 76.

Przypominając się Sz. Klijehteli, mam zaszczyt zawiadomić, iż jak corocznie, tak i w r. b., przy nadchodzącej „Gwiazdce” postanowiłem od 1-go grudnia do 1-go stycznia dodawać jako „Premium”, do tuzina fotografii gabinetowych, jeden portret, powiększony, artystycznie wykończony.

Portret rozmiaru 56x66 centimetrów.

O powyższem zawiadamiam Szanowną Klijehtelę i polecając się nadal ich życzliwym względem,

pozostaję z szacunkiem

J. Tyraspolski.

Uwaga: Dla uczęcej się młodzieży 25% zniżki

Uwaga: Dla uczęcej się młodzieży 25% zniżki

Zarząd Drogi Żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 11 grudnia n. st. 1912 roku o godzinie 10 rano na zasadzie artykułu 84 ogólnej ustawy ros. dróg żelaznych będzie sprzedany z głośnej licytacji ser dostany przy dodatkowych dowodach st. Kutno W. W. 2280 do przesyłki Platerowo-Łódź-Fabr. 1172.

Wrazie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabr. w dniu 12 grudnia 1912 roku n. st. o godz. 10-ej rano. 3881

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1351—r

Na gwiazdkę

Dobra okazja! po zniżonych cenach praktyczne prezenty: krawaty, koszule, bielizna wełniana, rękawiczki, żaboty, serdaki, fartuchy, pończochy i t. p. poleca

Kazimiera Jarocińska

Piotrkowska 123

Resztki wstążek na wagę. 4595

Wyprzedaz

rozmaitych pojazdów, sanek i chomonty

Średnia № 35. 4586

Lekarz-Dentysta

St. Dąbrowski

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy. Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-95

Dr. Eugenia

KERER GERSZUMI

choroby kobiece. Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. W niedzielę od 9—12-ej. 2721

Świerzbę

pryszczki i męczące swędzenie najlepiej wyleczy mydło z zapachem i krem aptekarza Lipińskiego. Cena razem rb. 1 kop. 25. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowem. Adres: Warszawa — Mokotów. Apteka Ed. Lipińskiego, skrzynka poczt. 461. 3377

Filja Piekarska

tanio do sprzedania. Władomość Widzewska 240 w tejże. 4606

Dr. med. Wincenty

ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu Długa 19.

Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci Od 10—12 r. i od 4—6 w. 4194

Dr. A. Grosplik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfilis. Od 8^{1/2}—11^{1/2}, r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 3051

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9^{1/2}, do 11-ej i od 5—8. W niedzielę i święta od 9^{1/2}, do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DROG MOCZOWYCH Spacerowa № 40

przy Andrzeja. 8—12^{1/2}, r. i 5—7^{1/2}, w.) 1483

Dr. Zofia Majzel

Choroby kobiece i wewnętrzne

Wschodnia № 59. 3109

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlieh Hata 606” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wirbracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjm.: od 8—1 rano i od 4—8 w., niedziele i święta od 9—3 pp. 850r

Dr. med. Z. GOLL

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjm.: od g. 9—12 i od 4 i pół od 7 i pół wiecz., w niedzielę i święta do 8 do 12 i pół. Telefon № 26-82.

Dr. J. PIENIAŻEK

sp. chor. nosa gardła i uszu. Przeprowadził się do Warszawy, Nowogrodzka 6. Tel. 50—17. Przyjmuje od 4 do 6 w niedzielę i święta od 10—11.

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117 Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne

Przyjmuje od 8-ej do 9-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

Dr. Wanda Chmielewska

choroby kobiece i akuszeria przeniosła się z Warszawy do Łodzi; przyjmuje od 5-ej do 7-ej po poł. Ul. Przejazd № 33, telefonu № 31. 4584

Lekarz weterynaryi

S. WOLMAN, Piotrkowska 145. Telefon 29-00. Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, diagnostyczne szczeniaki, ekspertyzy. 3453

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi. Piotrkowska № 120. Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6^{1/2}, p. p. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 3474

Akuszarka M. Wójcik

przyjmuje zamówienia w miejscu na wyjazd i udziela porad. Dykrecja zapewniona, szczeniaki sspy, Wodna 24, m. 60. 3786

Przejazd № 8.

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9^{1/2}—12 i od 6—8 w

Kto dostarcza

Torf

franco Łódź? Oferty proszę do redakcji „Rozwoju” sub. „Torf” 4596

Potrzebni monterzy

na roboty wodociągowe ogrzewania centralnego Oferty z kopiami świadectw do redakcji pod „G. K.”. 4592

Tanio

kupić można pianino i fortepian oraz piatery na licytacji w restauracji „Ermitaż” (Dzielnia 18) we wtorek 10 grudnia r. b.

J. Koeltz

kostiumy i przyrządy gimnastyczne. Sosnowa № 3. 4588

Pokoju

czystego od stycznia poszukuję przy rodzinie inteligentnej; okolica Przejazd — Ewangelicka. Oferty z podaniem ceny proszę składać w Administracji gazety sub: „Urządnik”. 4600

W teatrze „OPTIQUE PARISIENNE”

PIOTRKOWSKA 15.

PIOTRKOWSKA 15.

„TAJEMNICA MŁYNU”

nadzwyczaj wzruszający dramat. Obraz ten jest rzeczywiście arcydziełem sztuki kinematograf. i demonstrowany był w stołecznych miastach z nadzw. powodzeniem.

„PODSZEPTY NAMIĘTNOŚCI”

Nadzwyczaj wzruszający dramat.

Nad program: WOJNA NA BALKANACH. 4614

Teatr „OAZA”

róg Główniej i Piotrkowskiej

Ceny popularne od 17 do 50 kop.

Zmiana programu we wtorki i soboty. 3785

Wielki Sukces w Sztuce Kinematograficznej.

Dzisiaj, jutro i pojutrze demonstrowana będzie II-ga epoka wspaniałego dramatu

„NĘDZNICZY”

według nieśmiertelnego utworu „Les Miserables” Wiktora Hugo. — Każda epoka zawiera zamkniętą w sobie całość. Prócz tego przedstawiane będą arcywesołe komedye w wykonaniu MAKSA LINDERA, bawiące wybornie widza od początku do końca. — Nikt nie powinien zrzec się sposobności zapoznania się z wybitnym arcydziełem Wiktora Hugo. 3885

CASINO

Od dziś do poniedziałku 9 grudnia włącznie między innymi:

Walka byków w Hiszpanji

Nowość

Tygodnik Satyryczny
Ramoty i Ramotki
Ciągły Śmiech

Nowość

Ceny miejsc podwyższone 40, 50, 60, 75, i 90 kop. Ceny miejsc podwyższone
Orkiestra koncertowa „Sextet”. 4612

Dla łatwiejszego dopięcia celu przy załatwianiu interesów,

trzeba nauczyć się języków nowożytnych

Co pomyślicie o kupcu zachwalającym swój towar w języku dla was obcym? Jeżeli nie znacie języków nowożytnych, nie możecie dokładnie porozumieć się z cudzoziemcem.

Szkoła Berlitz'a ofiaruje Wam wszystkie udogodnienia, aby zapobiedz nieznamości języków.

- 1-o Metoda nauczania łatwa i praktyczna.
- 2-o Nauczycielowie doświadczeni, mający wymowę doskonałą,
- 3-o Kursy zbiorowe.
- 4-o Lekcje oddzielne udzielane bądź to w szkole, bądź to w mieszkaniu ucznia.
- 5-o Cena przystępna dla wszystkich.

Kursy Berlitz'a

Nowy Rynek № 2, telefonu № 10-63.

Zapisy przyjmuje się codziennie od 10-ej godz. rano do 10-ej godz. wieczorem.

3873



Ja Bartłomiej stary
radzę wszystkim przyjaciółom
moim zaopatrywać się w towary
tylko u **A. Spodenkiewicza**
Konstantynowska 26 tel. 5.37.

Wielki wybór Ialek ceny fabryczne
Bielizna trykotowa oryginalna D. Egera
Bluzki włóczkowe w najlepszych gat.
Ciepłe pończochy, skarpetki, nakolanki
Rękawiczki wełn., trykot., zamszowe
Switry, ubranka dziecinne
Czapki damskie, dziecinne puchowe
Getry sukienne, trykotowe, włóczkowe
Szaliki męskie, wełniane, jedw.
Fartuszki damskie, dziec., białe i kol.
Szale jedw., kraj. i wiedeńskie
Żaboty, kołnierze, ostatnie nowości
Bielizna dzienna i nocna własn. wyrobu
Krawaty krajowe, wiedeńskie, angielskie

3875

Uwaga!

Przed zrobieniem zakupów na Gwiazdkę, upraszam o obejrzenie mej wystawy — — — — —



— TANI — GALANTERYJA I ZABAWKI SUMIENNA
lecz STAZE GENYI RUDOLF ROESNER USŁUGAI
WÓLCZAŃSKA № 129. 3871

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot 33. Tel. 20-10.
Choroby wewnętrzne,
AKUSZERYA.
Do 9^{1/2} rano i 5-7 po poł. 2707

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, wene-
ryczne i mocropłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od godziny
9-11 r. i od 6-8 po poł., panie od 4-5
po poł.; w niedziele i święta od 8 do
12 rano. 1487

Dr. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. p. poł. 4-6. 3820

D-ka Felicya Goldberg
Mieszka obecnie 2998
ul. Piotrkowska 107.

Dr. Jan Cadarski
Akuszerya,
choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł
ul. Cegielniana 9 m. 4. 3326

Dr. Gustawa. 2796
Zand-Tenenbaumowa
Piotrkowska 145, tel. 24-16
Przyjmuje z chorobami kobiecymi, mo-
cziopłciowymi i skórnymi (kobiety i dzie-
ci) od 11 r. do 1 p.p. i od 6 i pół do 8 w.

Dr. W. Dutkiewicz
Specjalność: choroby skórne
wenezyjne 8^{1/2}-10^{1/2} rano i o 2
4-7^{1/2} w. W niedziele od 9-1 p
rano. Zielona 19. 347r.

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis skórno wener., choroby dróg mo-
zowych. LECZENIE SYPHILISU EHR-
LICH HATA 606. 748r.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam
od 4-6. W niedziele i św. tylko 1 rano.

Przyjmuje nadrabianie
pończoch
ul. Mikołajowska 59 m. 29

Nowości Gwiazdkowe

WYDAWNICTWA BEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE

Dla dzieci od lat 4-eh.

Książeczki obrazkowe z tek- stem	„Miś i Kizia” z tekstem K. Glińskiego	—50
	„Owoce i dzieci” z tekstem K. Glińskiego.	—50
	„Pan Wasik i jego towarzysze” z tekstem N. Dynowskiej	—50
	„Sambo i jego przyjaciele” z tekstem M. Dynowskiej	—50
	„Staś i Janek, ich figle i psoty”	1.50
	„Wesoły Ludek” 19 artyst. kolorowych obrazków dla dzieci od 6 do 9 lat Zofii Rogoszewny	1.50
	„Dzieciarnia” opowiadania z życia dzieci, napisane przez Ewę Toporczy- kównę z ilustracjami I. M. Bruinier, w oprawie kartonowej	1.50

Dla dzieci od lat 7-miu.

Collodi C. „Przygody Pajaca” z licznymi humorystycznymi ilustracjami, tłum: z włoskiego. W opr. kart. 1.20 — ozdobnej	1.50
Gliński K. „Bajki” z 4-ma planszami kolorowymi, oraz 12 czarnymi K. Górskiego, w pięknej kolorowej okładce. Wydanie bardzo ozdobne	2.80
Przyborowski W. „Bóg mi powierzył honor polaków...” Opowiadanie młodego Krakusa. Z rys. S. Bagieńskiego. W opr. kart. 1.20—ozdobnej 1.50,	1.50
Włodkówna Bron. „Julcia” Powieść dla młodzieży, z 8-ma rysunkami Z. Bądowskiego, W oprawie kartonowej.	1.30

Dla dzieci od lat 12-tu i młodzieży.

Titzpatrick. „Dżok” przygody psa i jego pana w puszczy. Przetłum. z 6-go wydania angielsk. S. Steina Barszczewski. Ze 120 ilustr. w tekście, oraz 18 osobnymi tablicami. W oprawie kartonowej 2 — ozdobnej	2.40
Laskowski K. „Dziesięć sportów dla młodzieży” Niezbędny podręcznik do Z licznymi ilustracjami 1.50, w oprawie kartonowej	1.80
Mossoczowa M. „Młodość poety” Z kolorowym portretem Zygmunta Krasińskiego. W oprawie kartonowej	1.20
Ostrowski Stan. „Siadami legionów” Opowiadania z bohaterkich walk legionów polskich we Włoszech, Z ilustracjami S. Bagieńskiego. W oprawie kart. 1.20, — ozdobnej	1.50
Urbanowska Z. „Cudzoziemiec” Powieść dla młodzieży. Z licznymi ilustracjami na osobnych kartach. W oprawie kart. 1.—6, — ozdobnej	2.—
Waterman N. „Jaką młoda dziewczyna być powinna” Kóp. 60, w ozdobnej oprawie	—90
„Wypisy historyczne” pod redakcją prof. K. Wachowskiego, I Historia starożytna 0.80, w opr. półobł. — ozdobnej	4.50
Żmijewska E. „Jutro” Powieść dla dorastających panien. Z piękną okładką, rys. K. Bądowskiego 1.80, w oprawie kartonowej	2.—

Katalog szczegółowy wydawnictw gwiazdkowych księgarnia wysyła bezpłatnie.

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarowasser od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.
 Choroby skórne i weneryczne dr. L. Frybulski codziennie od 1 — 2 i od 8 — 9 wieczorem.
 Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2 — 5 codziennie.
 Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.
 Choroby oczu dr. E. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.
 Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.
 Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.
 Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.
 — Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1 listopada 1912 r. będą przechowywane na st. Łódź-F. w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie art. 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych Rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację:
 Bagaż ze st. Kielce № 8803, Częstochowa № 5373, 5653, 5669 i 5670, Warszawa, № 8509, 8633, 9862, 702, 8494 i 9368, Berdyczów № 795, Otwock № 4647.
 Rzeczy zapomniane w obrębie dr. żel. Fabryczno-Łódzkiej:
 Na st. Łódź-Fabr. dwa kuferki poborowych, laska, kalosze, kalosze i laska. 3857

Warszawska Konkurencya!

Wielki świąteczny podarek
 W magazynie obuwia

J. GOTTLIEBA

Zielona 5, Filia: Piotrkowska 285.

Z wdzięczności dla Sz. klientell, każdy klient zostaje sfotografowany i dostaje 2 fotografie ślicznie wykonane **DARMO**. Magazyn mój zaopatrzony w wielki wybór obuwia, po niżej podanych cenach:

Buty z cholew. lakier. Rb. 8.—	szagryn. „ 7.—
Kamasze męsk. lak. „ 5.25	„ „ chrom. „ 5.—
„ „ „ „ 4.75	„ „ hamb. „ 4.25
Damskie buciki laR. „ 5.—	„ „ gemz. „ 4.50
„ „ „ „ 4.—	„ „ chrom. „ 4.—
„ „ „ „ 3.50	„ „ hamb. „ 3.50

Wszelkie obstalunki i reparacje wykonywają się starannie i po cenach przystępnych.

Magazyn kapeluszy damskich

F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.

Palaca na nadchodzącą Gwiazdkę galanterie: kotnierzyki męskie i damskie, mankiety, krawaty, zaboły, szale wieczorowe, serdaki, rakawiczki, m. i d. chusteczki i wszystko w zakres galanterji wchodzące. 3835

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

STOLECZNY 3865

L. P. Truzzi

CYRK

Na Targowym Rynku.

Telefon 21-68.

W sobotę, dnia 7-go grudnia, 1912 roku

Rielkie Galowo-Sportowe Przedstawienie

w 3-ch częściach, z nowym programem. Występ wszechświatowo-sensacyjnej atrakcji.

W drugiej części programu wystawione będzie sensacyjne widowisko w 3-ch aktach

Walka Byków w Hiszpanii!

Walka z rzeczywistym żywym bykiem. Występ wszystkich artystów i artystek, jak również statystów i corps de balletu.

ANONS: Wniedzielę d. 8 grudnia 2 świąteczne przedstaw. Początek dziennego o godz. 5 po poł. W tych dniach benefis dyrektora cyrku p. W. Truzzi.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Spróbujcie, a przekonacie się, że najlepsze

KONIAK ROSTOMOWA

dostać można wszędzie. 3495

BLASK NAJLEPSZA ZAPRAWA do PODŁÓŻ BEZ SZCZOTEK NADAJE PIĘKNY POŁYSK.

Sprzedaj hurtowa u W-ego GUSTAWA ROSENTHALA, Mikołajowska 18.

10 rb. nagrody.

Data 8 b. m. zagubiono teczkę, w której znajdowały się: paszport na imię Stefana Koneckiego, wydany przez wójta gm. Wilcza-Góra, bilet na broń Browning № 258800, 2 weksle blanco na 100 rb. podpisane przez Szczępana i Maryannę-Władysława Kuchciaków, 2 na 60 rb. Karola Laudon, ostrzeżenie przed nabyciem tabaczkowych, 5 biletów do teatru R. 101, 108, 108 krzesła, oraz 2 amfiteatr po 65. Upraszają się o odniesienie. Długa Rygowska 129, sklep rzemieślniczy, Stefan Konecki. 4698

Na Gwiazdkę

D NI CHWAŁY DNI KLESKI Wyjtki z dzieł historyków, poetów i powieściopisarzy Z 120 ryc.	Obrazy z dzieł ojezystych w opr. 6.—
N APOLEON Zdobycia świata Z licznymi rycinami	E. Jezierski w opr. 1.80
L OLEK GRENADJER Czarodziejska historia dla chłopców (Czasz Napoleońskie)	A. Gawliński w opr. 2.—
K WAZERA ZOSI Opowiadania Babuni o Ojczyźnie. Z liczn. ilustr.	Z. Bykowiecka w opr. 1.60
P OR KRWI I NIEDOLI Opowiadanie dziadunia. Z 6 rycinami	W. Przyborowski w opr. 1.50
W PRUSKIEJ SŁUŻBIE Powieść z czasów Wojen Napoleońskich. Z 5 ryc.	A. Gruszecki w opr. 2.—
P OTOMEK NETWAŃSKI Powieść historyczna z r. 1812 w 5 tomach	E. Jezierski w opr. 1.20
J AKSOWIE Powieść historyczna	J. I. Kraszewski w opr. 1.—
K RÓL Powieść z czasów Przemysława II. Z 3 ryc.	J. Powalski w opr. —.90
O DRÓDZENIE Sceny historyczne z czasów Renesansu Włoskiego	J. Gobineau w opr. 1.80
W SŁOŃCU Powieść dla młodzieży	J. Powalski w opr. 1.60
W IEZIEN NA MARSIE Powieść fantastyczna. Z 7 ryc.	G. de Bouge w opr. 1.20
N IEWIDZIALNI Powieść fantastyczna. Z 9 rycinami	G. de Rouge opr. 1.20
W GÓRY, W GÓRY MIŁY BRACIE! Opowiadanie na tle wakacji w Tatrach Z 90 rycinami	B. Dyakowski w opr. 2.—
O D BIEGUNA DO BIEGUNA Z Europy przez Azyę. Z 110 ryc.	Sven Hedin w opr. 2.10
P RZYGOŁY W BRAZYLII Powieść dla młodzieży. Z rysunkami	A. Gruszecki w opr. 1.60
Z WYCIĘŻY BIEGUNA Powieść fantastyczna. Z rycinami	E. Jezierski w opr. 1.20
W SRÓD ŁAWIC OCEANU Opowiadanie. Z rycinami	R. Kipling w opr. —.60

Księgarnia M. ARCTA WARSZAWA
Nowy-Świat 53.

Nowe Książki

Z IEMIA w OPISACH I OBRAZACH Wyjtki z podróży, prac i opowiadań geograficznych Z 94 rycinami	S. Łaganowski w opr. 1. 80
N A ŁONIE PRZYRODY Pamiętnik wakacyjny. Z licznymi rycinami	Z. Rudnicka w opr. 1.50
D ZIELNY ROGACZ—SREBRNY LIS—GRYZLI UAB. Opowiadanie z życia zwierząt	E. Thompson w opr. 1.20
W DŌMU I OGRODZIE Wycieczki młodych przyrodników	Dr. C. Floericke w opr. —.60
W POLU I NA ŁĄCE Wycieczki młodych przyrodników	Dr. C. Floericke w opr. —.60
S TATEK PAROWY Plastyczny model kolorowy rozkładany z objaśnieniem	w opr. 1.50
W AGON TRAMWAJOWY ELEKTRYCZNY Plastyczny model kolorowy rozkładany z obj.	1.50
P AN SŁOŃ I JEGO ZNAJOMI Książka obrazkowa z 12 obraz. kol.	—75
P ODAREK JAPONKI Książka obrazkowa z 14 obrazkami kol.	—75
B ASIA U PAŃSTWA MRUCZYŁÓW Książka obrazkowa z 12 obrazkami kolor.	—75
P AJAC I DZIECI Książka obrazkowa z 12 obrazkami kolor.	—75
P RZYJACIELE ZBYSZKA Książka obrazkowa z 12 tabl. kolor.	1.—
P ODARUNEK WIJASZKA Powiastki dla dzieci, z 4 rys. kolor.	Teresa-Jadwiga w opr. 1.25
B LIZNIETA Powieść dla młodzieży. Z 15 rycinami	C. Wyatt w opr. —.70
P OEZYE DLA DZIECI Zbiór wierszy i poezyi	M. Konopnicka w opr. —.60
J AK SIĘ ZABAWIĆ i w pokoju. Z rysunkami	Gry towarzyskie na dworze w opr. —.60
M OJE RIEMKO Tom str. 420, 150 ryc.	Roczniki oprawne w opr. po 1.50
N ASZ ŚWIAT Tom str. 420, 100 ryc.	Roczniki oprawne w opr. po 2.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Ilustrowany katalog na żądanie bezpłatnie.

Doktor

Wł. Dunin—Wasowicz

przyjmuje codziennie z chorobami wewnętrznymi i dziećmi, od godziny 9 do 1 i od 5 do 7 wiecz. Widzewska 104 m. 15. 4262

Dr. med. W. KOTZIN

Ul PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r

№ telefonu 21-19

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne.

Nawrot 2.

Przyjmuje od 8—10 i pół i 6—8 po poł., ponie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 po poł. 876r

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH ulica Południowa Nr. 23 Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4½, do 6½, po poł. 5551

Dr. LEWKOWICZ

chorób skórnych, wenerycznych i niemoc płciowa Konstanyńska 12.

Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „606“ i „914“, od 5—1 i 6—8, dla Pań od 5—6 w Niedziele 9-8, Osobna poczekalnia.

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 000) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpecących włosów, plam itd., od 12—2 p. i od 6—8, w. Panie: 4—5. Poczek. oddzielna. W niedziele od 11—3 popoł. 712r

Mł. Dentysta

H. PUTZMAN

przewadził się na ul. Piotrkowską № 10 1-sze piętr. z frontu POWROCIŁ z zagranicy i przyjmuje codzien. sam od 10 r. do 1 pp. i od 3 do 7 wiecz. 5191

Dr. Rosenblatt powrócił.

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje 10-11 i 5-7. Piotrkowska 35. Tel. 19-84. 2715



Nie kupujcie Gramofonów

przy których trzeba zmieniać igły i które to strasznie niszczą płyty, gdyż są teraz

PATHÉFRON

które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo

grają bez igieł głośno i nadzwyczaj wyraźnie.

Aparaty model „Junior“ bez płyt sprzedajemy na raty na warunkach najdogodniejszych, bo przy 6 rb. zaliczce po 25 kop. tygodniowo. Prosimy przyjść i przekonać się.

Każdy oryginalny Pathéfron jest zaopatrzony marką fabryczną umieszczoną obok. A więc wystrzegajcie się falsyfikatów.

Kto chce nabyć oryginalny Pathéfron B-ci Pathé

to może dostać tylko w

Specyjalnym Składzie Pathéfronów

Łódź, Piotrkowska № 118, I piętro.

3877

Odnaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorny po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. Po skończonym kursie uczenie otrzymują posady. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manektnów. Przyjmuje się suknie i kostyminy do krajania i pasowania. Łódź, ul. Piotrkowska 115. Filia: Bałuty, ul. Zgierska 54.

Caly KURS KROJU miesięczny tylko 10 rubli.

ZAWIADOMIENIE

We czwartek, 12 grudnia, o godz. 8-ej wiecz. ma się odbyć organizacyjne Zebranie

„Związku Łódzkiego Zegarmistrzów i Jubilerów“ potwierdzonego gubernialną administracją w Piotrkowie. Zebranie odbyć się mające w lokalu klubu Rzemieślniczego przy rogu ul. Zielonej i Wólczarskiej № 25 p.p. Zegarmistrzów i Jubilerów, zyczących zapisać się w poczet członków wymienionego związku najuprzejmie zapraszają zgłosić się na zebranie 4582

Członkowie Założyciele.

Nowość! **HYGIENICZNE** Nowość!
Trumny z elektrycznym oświetleniem.

Trumna zamknięta, wewnątrz oświetlona, daje możność oglądania zmarłego i zapobiega roznoszeniu wydzielaającej się woni, jak również przenoszeniu przez muchy zarazków na otoczenie. Par. Fabr. Trumien S. Zerański w Warszawie. Skład fabr. w Łodzi J. Zaborowski, Wólczarska nr. 28, Tel. 15-72. 3555

Uzdrowienie

nad którym należy się zastanowić.

19-go lutego 1897 r. pewien farmaceuta paryski otrzymał od jednego ze swych pacjentów list treści następującej:
 „Przed kilka laty zaziębłem się, skutkiem czego dostałem silnego kaszlu, na który na razie nie zwróciłem uwagi i który następnie przeszedł w złośliwy katar. Obecnie cierpię na straszny bronchitis: nie mogę oddychać, odczuwam straszny ciężar na piersiach, nie mogę spać. Co rano miewam paroksyzmy kaszlu trwające do 2-eh godzin, przyczem wydzielam niezmierną ilość flegmy, co sprawia mi omdłości, lecz wymiotować nie mogę. Cierpię szczególnie zimą. Wypróbowałem już niezliczone środki: ziółka, syropy, lecz nie mi nie pomagało. Doktor orzekł, iż rozwija się astma. Nie odczuwam do niczego apetytu i nie mi nie smakuje.



Wyczytałem w jednym z pism o przypadkach wyleczenia podobnych chorób za pomocą dziegielnych kapsulek Guyota, proszę zatem o łaskawe przysłanie jednego flakonu prawdziwych kapsulek Guyota; mam nadzieję bowiem, że kapsułki te i mnie ulgę przyniosą. Podpis: François Martinet, 14, ul. Bonaparte, Paryż.

Po wypróbowaniu prawdziwych kapsulek Guyota, F. Martinet pisze do nas znowu:

„Paryż, 15 maja 1897 roku.

François Martinet.

Szanowny Panie Guyot!

Wyślemy flakon kapsulek, które mi pan przysłał, przyjmując stosownie do przepisu przy każdym jedzeniu 2-3 kapsułki. Po tym pierwszym flaconie znalazłem już zadziwiająco polepszenie w stanie mego zdrowia; flegma obciążająca mój żołądek zaczęła się łatwiej wydzielać, powoli powracał apetyt, spać zacząłem po kilka godzin nie odczuwając trudności przy oddychaniu. Kontynuowałem zażywanie kapsulek Guyota i po wyżyciu trzech flaconów, kaszel, który mnie wyczerpywał—znikł. Obecnie cieszę się dobrym apetytem, flegma przestała się wydzielać i kompletnie powrociłem do sił. Jestem panu niezmiernie wdzięczny za wynalezienie kapsulek Guyot i mogę tylko najgorzej polecić środek ten tym wszystkim, którzy cierpią na bronchitis i katar, jak to ja cierpiełem.

Podpis: François Martinet.

Zażywanie kapsulek dziegielnych Guyota po 2-3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najoporniejszego kataru i najbardziej zadawalnego bronchitisu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płuc przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytlamaczone. Najbliższy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej waleczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymany ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegielnych Guyota, należy we własnym interesie odrzucić.

Żądacie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Aby uchronić się od wszelkich pomyłek prosimy zwracać uwagę na etykietę na flaconie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odwzorowany podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Guyot 1 rb. 25 kop. za flakon.

Karacaya kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby polykać kapsulek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego waleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawiający tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie. Cena płynnego dziegielu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.

Sprzedawca w składzie: Dom Handlowy L. Frère, Nr 10, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata. Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych.

„Maison Splendide“

ZAWADZKA Nr 8.

Paniom chcącym się tanio i wykwintnie ubrać, poleca się Magazyn sukien damskich

Heleny Osuchowskiej

dlugoletniej krawcowej firmy Bogusław Herse. 3595

Syfilitykom, Podagrykom, Reumatykom, Antiretykom

w chorobach przemiany materii skórných, narządów brzusznych, jako to: hemoroidy, przekrwienia wątroby etc. zalecamy przeprowadzić

Acheńską kurację w domu.

Acheńską sól kąpielową i „do użytku wewnętrznego, w oryginal. opakow. (z różową banderolą i podpis)

Prof. Dr. Stallschmidta,

sprzedają apteki i sklepy.

Miliony ludzi wyleczonych!!!

To nie szumna reklama, gdyż od 1,000 przeszło lat znane wszechświatowej sławy Acheńskie źródła siarżane ordynują w powyższych cierpieniach powagi lekarskiej: „na całej kuli ziemskiej.”

Acheńskie Tow. naturalnych produktów źródłanych w Akwizgranie.

Reprezentant: M. Niedźwiedz, Warszawa, Graniczna 6. 2687

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4-8. Telefon 18-61. 5011

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8-10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef 23-10. 259

Lekarz-Dentysta

A. Teplicki

Piotrkowska 121, 1-e piętro. Od 9 r. do 2 od 4-8. 2451

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczna i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pan 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. Krótką 5, telef. 26-50. 1887

FRYZYER

J. Buczkowski

Andrzeja Nr. 1

(róg ul. Piotrkowskiej).

Największa fabryka wyrobów fryzjerskich specjalne salony dla Pan. i Panów. Czesanie z ondulacją 50 kop. mycie głów damskich momentalnym suszeniem aparatem 60 k., farbowanie na różne kolory „manicure”. Warkocz od 2-95. Najmłodniejsze upięcia turbanowe od 2-50 ceny bardzo niskie. 4484

Środek wzmacniający
Hæmatogen D-ra Hommela
 Rada Tajny Dr. A. Kobylin, Petersburg: „W ciągu bieżącego roku zastosowałem Hæmatogen 28 pacjentom, cierpiącym na ciężką anemię i skutki przeszły wszelkie oczekiwania, a szczególnie w chorzy w młodym i dziecięcym wieku. Skutki te okazały się netylko w przedim objawie ogólnego odżywienia organizmu, lecz także i w oczywistej corze twarzy pacjenta i polepszeniu apetytu. Oprócz tego znajduje, że Hæmatogen D-ra Hommela jest niezastąpionym środkiem dla osiągnięcia ogólnego odżywienia u rekonwalescentów po ciężkiej i długiej chorobie.”
 gorąco zalecamy przez 5000 profesorów i lekarzy zarówno zagranicznych jak i krajowych, jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Żądać tylko Hæmatogen D-ra Hommela i nie brać falsyfikatów.

Wiadomem jest całemu światu,
 że na **PIĘCI, PRYSZCZE, WĄGRY, rozkre i suche LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. **Kochacie otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie**
MYDŁA ks. KNEIPPA
 z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. re. prezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzedają wszystkie apt. skl. apt. i perfuerye.
 Reprezentant: **Niedźwiedz, Warszawa, Graniczna 6.** 1594

Płaszcz, Kostymy, Suknie wykonane w pracowni sukien „**Stanisławy**”
 Przejazd 48, (II-ie piętro) odznaczają się szykiem i elegancją.
 Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

D-8 LOWENSTEINA FOSMOZA
NAJLEPSZA MŁAZKA ODŻYWCZA
 Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. Liczne opinie pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka 1 rb.** 3415

B. PATZEROWA
 Łódź **Mikołajewska 31.** Tel. 24-10.
 poleca:
 wyborowe masło, śmietanę, kefir, powidlą, miód, kompoty, **chleb wiejski żytni i pszenny i drób.**
 Ceny umiarkowane. **Ceny umiarkowane.**

L. NIŻAŁOWSKI
 w Warszawie, ul. Królewska 26 31. Telefon 38-05.
 poleca: dubetówki kurkowe i bezkurkowe z pierwszedyne fabryk tylko wypróbowane z gwarancją; oraz automatyczne śrutówki, pojedynki, sztucery trójstrzałki, fłowery i wszelkie przybory myśliwskie, po cenach niskich w wielkim wyborze. Przyjmuje do zamiany broń stara. Na zamówienie rolwery i automacje pistolety. **Warształ puzkarski pod osobistym zarządem.** 2861

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej
 poleca:
Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Lód sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy.
 445 **Inżynierska 26 1, tel. 46.**

Najbardziej użyteczne
Podarki Gwiazdkowe

są
Materyały

na ubrania, palta, jak
również **Damskie Ko-**
stymany

w bogatym wyborze po przystępnych
cenach do nabycia

G. A. Restel i S-ka

SKŁAD SUKNA
100. PIOTRKOWSKA 100.

3591

Pierwszorządna i wprowadzona w kraj
firma elektrotechniczna poszukuje

WSPÓLNIKA

chrześcijanina na rayon Łódzki z ka-
pitałem nie niżej Rb. 10,000. Oferty sub-
„Młot” poste-restante: Główna poczta
Łódź.

DRASTIN **DOSKONAŁE SKUTKI** **LUBELSKI**

osiągnąć można
stosując czekoladki przeczyszczające
„DRASTIN-LUBELSKI”

Wyrabiane z najlepszej czekolady szwajcarskiej w po-
staci tabliczek. Czućnie są przyjmowane przez doro-
słych i dzieci. Przychylnie odezwij się lekarzom.
PUDEŁKO 50 KOP.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.
Uwaga. Środek ten spożywa się, jak każdą inną smaczną
czekoladę.

DRASTIN-LUBELSKI

3741

Skład win

1835

M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie
ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-
twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, za-
stosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy cho-
robach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza
świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak
również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czer-
wonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane
Wino żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema
jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11.
OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Zaginał w niedzielę, dnia 1-go
grudnia

FOKSTERYER

biały z czarnym łbem, z długim
włosem. Wabi się „Huk”. Upra-
sza się o odprowadzenie za wy-
nagrodzeniem. Przejazd 15. 4578

Do sprze-
dania **6000 funtów Kapi**

od 1 funta do 5 funtów wagi
sztuk pojedynczych z dostawą do
st. kolei Nadwiślańsk Jastrzab.
Wiadomość zarząd Dóbr Mirówek
przez Jastrzab, gub. Radomskiej.
4580



**Zakład tapicersko-
dekoracyjny**

Przeździecki
Piotrkowska 108.

Wielka wyprzedaż

otoman, leżanek i garniturów
po cenach zniżonych. 4566

Tokarni

długość

toczenia 3 metry, masywnej po-
szukuje. Warszawa, Prosta 18
m. 25, Szperling. 3829

Z powodu zmiany jest od No-
wego Roku do sprzedania galan-
teryjno-kolonialny

SKLEP

z dobrą klientelą. Ul. Staro-Za-
rzewska 144. 4576

**Dla wszystkich na gwiazdkę
niebawem okazyja**

Po zlikwidowanej fabryce
piękne materyały na suknie i
bluzki bajecznie tania. **Piotrko-
wska 128 m. 13.** 4558

Do wynajęcia

sklep na restaurację lub piwiar-
nię, Brzezińska 17 i sklep przy
ul. Przejazd 55, odpowiedni na
zakład rzeźniczy lub rezure oraz
pojedyncze mieszkanie. Wado-
mość na miejscu u właściciela, 4524

Do wynajęcia

od Nowego Roku 2 frontowe su-
teryny z elektrycznym oświetle-
niem odpowiednie do magli pie-
karnia i t. p. Wiadomość u gos-
podarza, ul. Karoia 18. 4564

Bardzo tania wyprzedaż

futranych kołnierzy, mufek, ser-
daków na futrze, zakładowych lap-
kowych, kantarkowych, oraz mes-
kich kapeluszy i czapek, **E. Aj-
fer**, Piotrkowska 9. Reparacje
futer, obsługa najtaniej. 4572

Okazyjnie!

Hafty kaliskie i szwajcarskie.
Firanki, sztory i portyery. Resztki
na kostiumy i bluzki, żaboty
oraz koszule damskie haftowane.
Ceny fabryczne! Wielki wybór!
Andrzeja 44 m. 2. 3511

Przeciwko kokluszowi, przy kasz-
lu, astmie, emfizemie, gruźlicy,
katarach, krtań, oskrzeli i cho-
robach płuc. Wzbudza apetyt,
uspokaja nerwy.

„KOSULIN”

aptekarska J. Saskiego w Brześciu Li
Grand Prix w Hadze. Cena 11.1 rb. Żąda
wszędzie. Przedstawiciel T. Kozan
Piotrkowska 10. 3095

Zakład zimowy

popielata sukienka

do sprzedania. Nawrot 42 m. 13.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem,
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska M 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego
i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania.
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po zło-
żeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub
świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod oso-
bistym kierunkiem właścicielki. 3458

Na miejscu duży wybór manekinów.

Pierwsza Łódzka chrześcijańska

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślni-
czo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzowska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennieswieże

3501

„Pradziad”

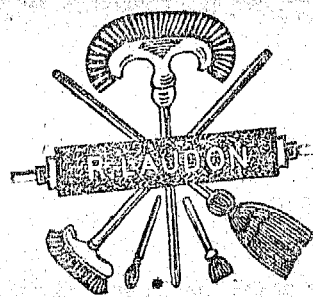
2889

„Likier ziołowy”

poleca:

M. Łuba, dystylarnia parowa

Łódź, Nowy Rynek № 5, telefon 11-55.



Fabryka szczotek z pendzli

Robert Laudon

Ozielna № 7

poleca jako najodpowiedniejszy
prezent na Gwiazdkę dla każdej
gospodyni swój bogato assor-
towany skład we wszelkiego
zajropu niezbędne w gospo-

darstwie szczotki i t. p.

3525

CUKIERNIA

W. JARMICKIEGO

w ŁODZI, ul. Średnia nr. 12.

Długoletniego współpr. Cukierni Aleksandra Roszkowskiego.

Poleca na nadchodzące święta ciasta wyborowe, pierniki własnego
wypieku, cukierki choinkowe, oraz cukry deserowe w wielkim wy-
borze. 4464

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

ELEKTROWNI ZGIERSKIEJ

podaje do wiadomości panom akcyonaryuszom, że **Akcyje**
II-jej Emisji za okazaniem kwitku, zamienione być mo-
gą w Biurze Towarzystwa Akcyjnego, mieszczącego się
przy ulicy Strykowskiej № 175, podczas godzin biurowych.
I że ci sami panowie akcyonaryusze, których wszystkie
raty nie są zupełnie zapłacone mają czas je zapłacić do
dnia **23-go Grudnia 1912 r.** Po upływie zaś tego
terminu, nie całkowicie zapłacone Akcyje będą sprzedane
na Giełdzie na rachunek właścicieli Akcji takowych. 3843

Nowootworzony magazyn

mebli nowych i używanych w Łodzi przy ulicy
Piotrkowskiej 117.

Władysława Romiszowskiego.

Poleca w wielkim wyborze różne meble po cenach umiarkowanych.